

SŁOWO

WILNO, Czwartek 21 stycznia 1932 r.

Redakcja i Administracja, Wilno Zamkowa 2. Otwarta od g. 9 do 4. Telefony: Redakcji — 17-82, Administracji — 228.

PRZEDSTAWICIELSTWA:

BIENIAKONIE — Biulet Kolejowy.
BRASLAW — Księgarnia T-wa „Lot”.
BARANOWICZE — ul. Szepczyńskiego — A. Laszuk.
DĄBROWICA (Polesie) — Księgarnia K. Malinowskiego.
DUKSZY — Biulet Kolejowy.
GŁĘBOKIE — ul. Zamkowa — W. Włodzimierow.
GRÓDNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.
HODORZIEJ — Dworzec Kolejowy — K. Smarzyński.
IWONIEC — Sklep tytoniowy — S. Zwierzyński.
KLECK — Sklep „Jedność”.
LIDA — ul. Suwalska 13 — S. Mateski.
MOŁODECZNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.

NIEŚWIEŻ — ul. Ratuszowa — Księgarnia Jaźwińskiego.
NOWOGRODEK — Kiosk St. Michałskiego.
N. ŚWIECZANY — Księgarnia T-wa „Ruch”.
OSZMIANA — Księgarnia Spółdz. Naucz.
PINSK — Księgarnia Polska — St. Bedarski.
POSTAWY — Księgarnia Polskiej Macierzy Szkolnej.
STOLPCE — Księgarnia T-wa „Ruch”.
SŁONIM — Księgarnia D. Lubowskiego, ul. Mickiewicza 13.
ST. ŚWIECZANY — M. Lewin — Biuro Gazetowe, ul. 3 Maja 8.
WILEJKI POWIATOWA — ul. Mickiewicza 24, F. Jaczewska.
WARSZAWA — Tow. Księgarni Kol. „Ruch”.

PIENIUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu lub z przesyłką pocztową 4 zł., zagranicę 7 zł. Konto czekowe P.K.O. nr. 20852. W sprzedaży detalicznej, cena pojedynczego n-ru 20 gr.

Oplata pocztowa uszczona ryczałtem. Redakcja rękopisów niezamówionych nie zwraca. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia ogłoszeń.

CENY OGŁOSZEŃ: wiersz miesięczny jednostronny na stronie 2-ej i 3-ej gr. 40. Za tekstem 15 gr. Komunikaty oraz nadesłane miłośnik 50 gr. Kronika reklamowa miłośnik 60 gr. W wierszach świętych białych oraz z prowinion 0 25 proc. drożej. Zagraniczne 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne o 50 proc. drożej. Administracja nie przyjmuje zastrzeżeń co do miejsca. Terminy druku mogą być przez Administrację zmniejszone dowolnie. Za dostarczenie numeru dowodowego 20 gr.

KRONIKI SEJMOWE ŻUŁAWSKI

(Telefonem z Warszawy)
W przeszłym Sejmie BB był w mniejszości, opozycja w większości. Opozycja w każdej chwili mogła uchwalić wotum nieufności Rządowi, jednak do tego nie doszło. Nie doszło do solidarnego wystąpienia obu skrzydeł opozycji. Jak wotum nieufności jakieś ministrowi stawiła lewica, to decyzja uchylała się od głosowania i na odwrót. Na wspólne wystąpienie obu skrzydeł, na solidarny wniosek przyszedł czas dopiero, gdy opozycja jest w mniejszości, kiedy za stawieniem i głosowaniem nad takim wnioskiem nie idzie żadna odpowiedzialność. Kiedy wniosek obliczony jest na przegłosowanie. Opozycja zdolna jest tylko do czynów jawnych. W ten sposób broni ona idei parlamentaryzmu.

Obroncy parlamentaryzmu bronią swej idei w sposób możliwie poniżający poziom obrad parlamentarnych. To, co dziś się stało, doprawdy, było poniżej wszelkiego poziomu.

Wchodzi na trybunę socjalista, poseł Żuławski, znany ze swoich prowokacyjnych przemówień i z tego, że z kłamstwa zrobił sobie chleb powszedni. Parafrazując cesarza Tytusa, mówi zapewne czasami (bardzo rzadko) poseł Żuławski do innych socjalistów: „Towarzysze moi, — straciłem dzień — „dlaczego, towarzyszu?” — pytają się go troskliwie. „Nie zdarzyło mi się dziś skłamać ani razu”.

W czasie swego, niebawem prowokacyjnego przemówienia Żuławski raptem zaczyna walić pięścią w stół i mówić głosem patetycznym, skandując każdy wyraz.

„Jeszcze blisko na dwa dni przed wyrokiem jeden z posłów BB, w poniedziałek, opowiedział z największymi szczegółami, jak ten wyrok już wygląda”.

Marszałek Świtalski: Pozwalam Panu wymienić nazwisko.

Żuławski (spokojnie, bez patosu i skandowania): Ja go panu marszałkowi mogę wymienić.

Marszałek Świtalski: Mogę dopuścić do wypowiedzenia tych lub innych opinii z tą chwilą jednak, gdy Pan stwierdza to publicznie, że któryś z posłów zdradził Panu tajemnicę, jaki jest wyrok Sądu przed wydaniem wyroku, to mam obowiązek zwrócić się do Pana, aby Pan nazwisko tego posła wymienić (huczne oklaski).

Żuławski (wykręcając się i zacinając): Oświadczam, że nazwisko tego posła, który nie mnie osobiście... (wielka wrzawa, głosy: ach, bydlę, kłama, tchórz) który oświadczył jednemu z posłów, za którego biorę całą odpowiedzialność, że nazwisko to w drodze urzędowej jestem gotów zakomunikować (wrzawa, głosy: tchórz, podać nazwisko, odszczekać).

Żuławski do marszałka: Zaczeka Pan do jutra.

Marszałek Świtalski: Nie rozumiem motywów Pańskich, bo z chwilą, gdy o to Pana proszę niema Pan powodu odmawiać mi.

Żuławski: Mam.

Marszałek Świtalski: Przyjmuję to oświadczenie do wiadomości.

Żuławski: Jeżeli tego nie robię w tej chwili, to dlatego, że jak Pan Marszałek wie przez 10 dni nie byłem w Polsce. Wróciłem wczoraj do kraju. Wyrok w procesie brzeskim oburzył cały kraj, bo przecież nietylko ci oskarżeni, lecz całe 5 stronnictw politycznych brało udział w zjeździe krakowskim, robiło niby to spisek. Wyrok oburzył także zagranicę i pisma „Republique” i „Volonte” wzywają do zerwania z Polską itd. itd.

Czytelnicy nasi zechcą zwrócić u-

Ameryka nie zgadza się na prolongatę moratorium Hoovera Kancelarz Bruening również

PARYŻ. (Pat.) Według informacji urzędowych, odpowiedź, jaka nadeszła z Waszyngtonu na interwencję premiera Laval'a u rządu amerykańskiego w sprawie przedłużenia moratorium Hoovera poza dzień 1 lipca, jest odmowna.

Rząd amerykański nie chce dopuścić do ustalenia zależności między ośzkodowaniami i długami. Ponadto zaznacza rząd amerykański, że ponleważ umowa w sprawie długów [zawarta była oddzielnie, ewentualna ich rewizja może być przeprowadzona również na mocy rokowań z poszczególnymi dłużnikami].

W obecnych okolicznościach zdaniem rządu amerykańskiego mocarstwa europejskie mogłyby zapłacić swe dług, gdyby potrafiły wzbudzić do siebie zaufanie oraz zmniejszyć koszty zbrojeń.

BERLIN. (Pat.) Biuro Conti potwierdza wiadomość z Londynu, że ambasador angielski w Berlinie wrócił się do kancelarza Brueninga z zapytaniem, czy rząd Rzeszy zgodziłby się na przedłużenie moratorium Hoovera na jeden rok, to zn. do 30 września 1932 roku. Kancelarz Bruening udzielił odpowiedzi odmownej.

P. Blum adwokatuje Niemcom

PARYŻ. (Pat.) Po wczorajszym przemówieniu prejera Laval'a w dyskusji przemawiał m. in. deputowany Blum. Starł się on początkowo tłumaczyć oświadczenie kancelarza Brueninga nędzą narodu niemieckiego.

Na sali powstał szmer, który stopniowo zamienił się w wielki hałas. Mówca socjalistyczny deputowany Blum zapytał w dalszym ciągu, czy rząd francuski uczynił wszystko, co było w jego mocy dla zapewnienia w Niemczech przewagi sił republikańskich i demokratycznych. Na sali wrzawa się wzma-

ga. Niezrażony tem Blum stawia pytanie, czy francuskie czynniki nie ławirują czasem w Niemczech propagandy Hitlera.

Na sali wielkie zdenerwowanie, hałas się coraz bardziej wzmacnia. Zdaniem deputowanego Bluma komisja rzeczoznawców międzynarodowych powinna się ponownie zebrać i ustalić zdolność płatniczą Niemiec, a następnie zbadać, czy spłaty dokonane już przez Niemcy nie dorównują wysokości wyzyskanych szkód.

Posiedzenie Izby Poselskiej Odrzucenie wniosku o wotum nieufności

WARSZAWA. (Pat.) Sprawozdanie z 44-go plenarnego posiedzenia Sejmu. Posiedzenie rozpoczęło się o godz. 16 m. 15. Poseł Bzowski w imieniu komisji robót publicznych przedstawił rządowy projekt ustawy o przekazaniu związków komunalnym gruntów państwowych, zajętych pod długi fortecne. Izba przyjęła ustawę w dniu 21 stycznia.

Z kolei Izba przyjęła w 2 m i 3-m czytaniu szereg projektów ustaw ratyfikacyjnych międzynarodowych konwencji i umów, m. in. polsko niemieckiej o ułatwieniu komunikacji kolejowej między Prusami Wschodnimi a trzema państwami w tranzycie przez Polskę.

Po zatwierdzeniu tych ustaw Izba przystą-

piła do wniosku klubów opozycji o wotum nieufności dla rządu.

Po przemówieniach posła Żuławskiego, Trąpczyńskiego zabrał głos z ramienia B.B. pos. Miedziński, który na zakończenie postawił wniosek o przerwanie dyskusji.

Przeciwko wnioskowi wypowiedział się pos. Róg ze Stronnictwa Ludowego. Wniosek BB został przyjęty, wobec czego przystąpiono do głosowania nad wnioskiem o wotum nieufności. Za wnioskiem głosowała opozycja. Wniosek upadł.

Na tem posiedzenie plenum Sejmu zakończono następnie odbędzie się w piątek po południu.

WNIOSEK CH-D. N.P.R. i P.P.S. W SPRAWIE PŁAC ROBOTNICZYCH NA GÓRNYM ŚLĄSKU

WARSZAWA, 20 I. (tel. własny). Dziś w Sejmie złożono wniosek Ch. D. NPR. i PPS. w sprawie zamachu przemysłowców na płace robotnicze na Górnym Śląsku. Wniosek mówi, że dnia 15-go stycznia b. r. ukazały się na kopalniach i hutach Górnego Śląska obwieszczenia, w których przemysłowcy wzywają robotników, by do dnia 2-go stycznia podpisali w biurach kopalni i hut deklaracje wyrażające zgodę na obniżenie płac o 21 proc. w górnictwie i 25 proc. w hut-

nictwie w przeciwnym razie z dniem 1-go lutego kopalnie i huty będą zamknięte. Krok ten pozbawi chleba około 100 robotników.

Już dotychczasowe położenie robotników na Górnym Śląsku było rozpacze. Przeciętny zarobek robotnika w górnictwie i hutnictwie wynosi dziennie około 9 zł., a uwzględniając liczne „świętówki” w stosunku miesięcznym nie przekracza 120 zł.

Wniosek wzywa Rząd do natychmiastowej interwencji w przemysłowców

wagę na tę obrzydliwą scenę. Poseł, obrońca parlamentu i idei parlamentarnej, szkaluje honor kompletu Sądu, oraz niewymienionego swego kolegi-pośła. Gdy marszałek wzywa go do wymienienia nazwiska, to wykręca się w różny sposób, nakrywa ogonem, zagaduje mniemi frazesami. Cóż za szkaradne widowisko! I tacy ludzie mają reprezentować ideje parlamentarną.

Następny mówca, Wojciech Trąpczyński, jakkolwiek wygłosił także niesłychanie ostre antyrządowe przemówienie, znalazł jednak wyrazy potępienia dla swego obecnego komilitona politycznego, paskudnego kłamy, Żuławskiego. Powiedział w czasie swego mowy Trąpczyński o tym incydencie: „Ta sprawa powinna się wyjaśnić”. Jeżeli jutro, to znaczy we czwartek, 21 stycznia, poseł Żuławski nie złoży odpowiedniej deklaracji, to wyraz kłama może chyba uważać za rodowy przydomek do nazwiska.

Poseł Miedziński imieniem BB wypowiedział błyszczącą mowę polityczną. To fenomenalnie zdolny człowiek ten Miedziński. Trudno nie powtórzyć jego polemicznych zapytań rzuconych opozycji o praworządności. Powiedział mniżejcej, co następuje:

Mówicie o praworządności! Praworządność nie wisi w powietrzu. Praworządność to znaczy szacunek dla instytucji państwowych. Jakież instytucje szanuje opozycja? Prezydent, Głowa Państwa — wołano „precz” w Krakowie. Rząd — szacunek opozycji jest tu znany. Sejm — Sejm przestał być również szanowany przez opozycję, gdy znalazła się w nim w mniejszości, stała się mowa, że Sejm nie wyraża wo ludności i t. d. Wreszcie ostatnia władza: Sąd. Jesteśmy świadkami wielkiej tali pogardy okazywanej sądownictwu polskiemu.

Szopka z wotum nieufności skończyła się o godz 9-ej wieczorem. Cat.

NADZIEJE

LONDYN. (Pat.) „Daily Herald” donosi, że odpowiedź amerykańska na zapytanie Laval'a co do prolongaty moratorium nie zamyka drzwi przed Europą i stwarza pewną nadzieję dla Anglii. Odpowiedź Hoovera, iż Stany Zjednoczone rozpatrzą długi każdego państwa indywidualnie i nie pójdą na zbiorowe zatwierdzenie długów wszystkich państw, wskazuje — jak pisze dziennik — na chęć Ameryki do traktowania długów angielskich w sposób uprzywilejowany.

Czy odbędzie się konferencja w LOZANNIE?

LONDYN. (Pat.) Żadna chyba konferencja międzynarodowa nie znajdowała się w stanie takiego zupełnego chaosu, jak wyznaczona na 25 stycznia konferencja lozańska, której losy są dziś, na 6 dni przed datą rozpoczęcia, zupełnie niewiadome.

W Londynie zaczyna przeważać pogląd, że konferencja nie tylko w poniedziałek nie rozpocznie się, ale że w najbliższym czasie się nie odbędzie. Co prawda, Niemcy czynią rozpaczliwe

TRZĘSIENIE ZIEMI W LIMIE

LIMA. (Pat.) Wczoraj wieczorem odczuło tu silne wstrząsy podziemne. Miasto pogrążone było w ciemnościach z powodu zerwania kabli elektrycznych. Ludność ogarnęta paniką. Jest to największe trzęsienie ziemi od 1904 roku. W miejscowości Huacho zawałił się dom, grzebiąc pod gruzami jedną osobę.

SILVA RERUM

Aczkolwiek każda ankieta ma tylko względną wartość, bo nigdy nie ogarnia całokształtu zagadnienia, jednak wyniki nawet niedokładnej ankiety ułatwiają orjentowanie się i pozwalają na wysnuwanie bardziej uzasadnionych wniosków.

Ciekawą ankietę zamieściła „Tezcza”, która rzuciła pytanie, jakie kto czyta książki i jakie szczególnie się podobają.

Nadesłano 1447 odpowiedzi, z których 111 zostało odrzuconych, jako nieodpowiadających warunkom konkursu.

Wyniki konkursu są następujące: Oprócz pytań czysto schematycznych uczestnicy ankiety odpowiadali na następujące pytania:

Trzy książki, które są uważane za podstawowe i które posiadani w domu (występuje literatura, wszystkie czasy): W tym dziale na pierwsze miejsce wysunęło się Pismo św., następnie kolejno „Pan Tadeusz”, „Quo vadis?”, „Chłopi”, „Krzyżacy”, „Dziady”, „Płocówka”, „Ilijada”, „Nieboska komedia”, „Faust”, „Na zachodzie bez zmian”, „Hamlet”, „Księgi dżungli”, „Księgi narodu i pielgrzymstwa polskiego”.

Trzy najlepsze powieści polskiej literatury polskiej wszystkich okresów: W tym dziale ukształtowały się tytuły w następujący sposób: Trylogia, „Popioły”, „Lalka”, „Dziady”, „Faraon”, „Ludzie bezdomni”, „Nad Niemnem”, „Treny”, „Rodzina Połanieckich”, „Szyfrowe prace”, „Stara baśń”, „Tredowata”, „Nieboska komedia”, „Wesele”, „Irydion”, „Anelli”, „Koni na wzgórzu”.

Trzy najlepsze powieści polskiej, jakie czytałem (am) w ostatnich dwóch latach: W tej rubryce dała ankietę następujące wyrazy: „Pożoga”, „Złota wolność”, „Serce lodów”, „Legnickie pole”, „Lenin”, „Też nad sercem”, „Żywił Mikołaja Srebrnipskiego”, „Bożna antena”, „Dzień dziesięć”.

Tum poezji, który czytałem (am) ostatnio: W odpowiedziach tej rubryki największe padło na literaturę dawniejszą, więc przedwysunęli na pozycje Mickiewicza, Słowackiego, Krasińskiego, Z poezji nowszych rozdzieliły się głosy w następujący sposób: „Księga ubogich”, „Dzień duszy”, „Ucho igielne”, Poezje Kasprzowicza „Pod lazurową strzechą”, „Pieśń o ojczyźnie”, „Krolewska pieśń”.

Najlepsza książka popularno-naukowa ze specjalności, która mnie interesuje (wydana po r. 1920): Największą ilość głosów padła na książkę z zakresu gospodarstwa domowego, hodowli zwierząt, roślin oraz kucharstwa. Poza tym głosy rozdzieliły się na następujące książki: „Świat powojny i Polska”, „Polityka pol. i odbudowanie państwa polskiego”, „Wiedza, wiara i miłość”, „Cuda techniki”, „Metoda przyrodniczo-encyklopedyczna”, „Zasady nauczania”, „Radosna szkoła”, „Szkoła i społeczeństwo”.

Trzy najlepsze książki dla dzieci i młodzieży: „W pustyni i puszczy”, „Serce”, „Robinson Crusoe”, „Bajki i baśnie”, „O sierotce Marysi i krasnoludkach”, „Dzieci kapitana Granta”, „Bardzo dziwne bajki”, „Bezgrzeszne lata”, „Historia żółtej cizemki”, i „Stalky i ska”.

Jak widzimy, upodobania czytelników są dość nierówne. Najsmutniejsze jednak jest to, że na ankietę odezwała się tak mała ilość czytelników.

Jest to zresztą całkiem zrozumiałe... Lector.

KURS DOLARA

WARSZAWA, 20 I. (tel. własny). W ciągu ostatnich dni kurs banknotów dolarowych wykazywał lekką tendencję wzrostową. Tymczasem to zwiększonym zapotrzebowaniem na dolara gotówkowego z zagranicy a głównie z Berlina, Wiednia, Pragi i Bukaresztu gdzie kurs banknotów był znacznie wyższy niż w Warszawie tak że kalkulował się zakup ich w Polsce.

Zerówno na giełdzie warszawskiej jak i na prowincjonalnych wewnętrznych zapotrzebowanie na banknoty dolarowe jest bardzo małe. Oficjalnie zanotowano kurs dolara 8,92.

ZAWODY HIPPICZNE W ZAKOPANEM

ZAKOPANE. (Pat.) We środę, przy wspieranej słonecznej pogodzie i licznych udziałach publiczności, rozpoczęły się w Zakopanem czwarte doroczne ogólnopolskie zawody konne. W pierwszym dniu rozegrano dwa konkursy. Najważniejszym był konkurs o nagrodę im. Zakopanego. Warunki konkursu: 14 przeskód po 110 cm. wysokości.

Pierwsze miejsce i pierwszą nagrodę zdobył por. Dąbski-Nehrlich i konia „Nero”, mając 0 punktów karnych i czas 41,5 sek. drugie miejsce — por. Rojcewicz na koniu „The Hoop”, 0 punktów karnych czas 42 sek., trzecie miejsce — por. Strzałkowski na koniu „Jowisz”, 0 punktów karnych, czas 43,5 sek.

Drugi konkurs — wysięg w terenie z plotkami na dystansie 3600 m. — wygrał por. Biłski na koniu „Igraszka”.

Rozwiązanie zakonu Jezuitów w Hiszpanji

NADRYT. (Pat.) Komisja prawnicza, mianowana przez rząd, stwierdziła, że art. 26 konstytucji, omawiający sprawę rozwiązania zakonów religijnych, doty-

czących zakonu Jezuitów — wobec takiej interpretacji ministrów sprawiedliwości prawdopodobnie wkrótce zarządzi rozwiązanie tego zakonu.

Dyskusja nad polityką zagraniczną Polski w sejmowej komisji spraw zagranicznych

WARSZAWA. PAT. — Na posiedzeniu komisji spraw zagranicznych w dniu 20 bm. dyskutowano w dalszym ciągu na expose ministra Zaleskiego.

Pos. Zjełński (Kl. Nar.) omawiał stosunki polsko - niemieckie i politykę polską wobec Niemiec w ciągu 11 miesięcy, jakie upłynęły od ratyfikowania traktatu handlowego z Niemcami.

Pos. Czapiński z PPS informował o szczegółach dotyczących „pertrakcyj w sprawie paktu o nieagresji z Rosją Sowiecką.

Po zakończeniu dyskusji przemawiał minister Zaleski, który m. in. oświadczył: Odpowiem obecnie nietylko na pytania tu postawione, lecz uwzględnię także niektóre sprawy, poruszone przez panów senatorów na ostatnim posiedzeniu komisji, gdyż wobec wyjazdu zagranicę nie mógłbym odpowiedzieć w Senacie. Z powodu ostatnich wystąpień antypolskich w Dembowem i Jedwabnie w Prusach Wschodnich rząd polski wyraża ubolewanie, że ludność polska w Niemczech jest pozbawiona warunków swobodnego życia kulturalnego. Stwierdzam jednak, że możliwość akcji rządu polskiego w sprawach wewnętrznych Niemiec jest ograniczona, gdyż poza terenem niemieckiego Górnego Śląska mniejszość polska w Niemczech nie jest chroniona żadnymi zobowiązaniami międzynarodowymi.

Niemiec, jakkolwiek uważam, że delegacja niemiecka w maju 1919 roku dawała dość precyzyjne zobowiązania.

Dnia 16 czerwca 1919 roku mocarstwa sprzymierzone i stowarzyszone wyraźnie oświadczyły, że przyjmują do wiadomości deklarację delegacji niemieckiej w tej mierze. Taki stan rzeczy, że jedno państwo mają ścisłe zobowiązania wobec mniejszości, a drugie nie mają, musi doprowadzić każdego miłującego sprawiedliwość do przekonania, że wyrównanie tej różnicy staje się koniecznością.

Co się tyczy paktu o nieagresji, to w traktacie polsko-rosyjskim oczywiście nie może być mowy o żadnej granicy zachodniej Polski, jak to podaje „Berliner Tageblatt”. Dziś sprawa Wilna nie jest poruszana. Mogę oświadczyć tylko tyle, że traktat o nieagresji — jak jest przez nas pomysła ny — nie jest niczem innym, jak rozszerzeniem paktu Kelloga. Dodaje on pewną precyzję do istniejącego już między nami i wprowadzonego w życie paktu Kelloga.

Po przemówieniu ministra Zaleskiego przewodniczący komisji pos. ks. Radziwiłł podziękował p. ministrowi za współpracę z komisją parlamentarną.

Aresztowanie bandy międzynarodowych włamywaczy w Berlinie

BERLIN. (Pat.) Policja berlińska w ciągu dnia wczorajszego dokonała aresztowania 6 międzynarodowych włamywaczy, ściganych listami gończymi przez władze bezpieczeństwa szeregu państw. Większa część aresztowanych od dłuższego czasu jest

poszukiwana przez policję londyńską waszyngtońską, brukselską, kłajpedzką i niemiecką. Aresztowani w ostatnim czasie dokonali włamania w Essen. Policja skonfiskowała 150 tys. marek, pozostałych z łupu.

SKAZANIE SZPIEGA

TORUN. (Pat.) Wczoraj zapadł w sądzie okręgowym w Toruniu wyrok przeciwko Adelfowi Rudce z Grudziądza, oskarżonemu o szpiegostwo na rzecz obcokrajowego państwa. Rozprawa odbyła się przy drzwiach zamkniętych. Sąd ogłosił wyrok, skazujący oskarzo-

nego z art. 7 § 1 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej za utajnienie wiadomości obcemu rządowi na szkodę państwa, — na 3 lata więzienia i utratę praw obywatelskich przez 2 lata z zaliczeniem aresztu śledczego.

KTO SZYBKO DAJE, TEN DWA RAZY DAJE — GŁÓD I NĘDZA NIE CZEKAJ!
Konto P.K.O. nr. 82169

Margrabię de Barthelemy

Czy Liga Narodów może ulżyć położeniu gospodarczemu?

Grudniowy zeszyt Biuletynu Periodycznego Belgickiego Towarzystwa Studiów i Rozwoju Societe Belge d'Etudes et d'Expansion) przynosi interesujący artykuł margrabię de Barthelemy pod powyższym nagłówkiem. Ze względu na doniesienia prasowe o liście kujących w Rządzie projektach dotyczących „porto-franco” w Gdyni, z zezwolenia wyżej wymienionego nicszcznika podaję naszym czytelnikom tłumaczenie tej pracy.

Szymon Meysztowicz.

Współczesny system gospodarczy przyczynia przesilenia, które objęły wszystkie państwa. Pieniądz zamarł bez ruchu. Nie należy przypisywać tego stanu rzeczy jednemu państwu lub jednej warstwie społecznej. Zło pochodzi stąd, że życie gospodarcze na rodów jednym stało się olbrzymim paradossem. Sprawy to przeciwieństwa interesów różnych grup, a walka tych grup między sobą zaognia i potęguje zło.

Zaden mąż stanu, przyzwyczajony do widoku skartelizowanych dla lepszej obrony przedsiębiorstw, niema odwagi głośno postawić zasady, że interes ogółu bynajmniej się nie składa da z sumy interesów prywatnych, zupełnie tak samo, jak oko kapitana statku nie składa się z dźwigni, poszczególne majątków.

Suma interesów prywatnych która dziś kieruje ekonomią świata nie wykazuje odwagi ani śmiałości sądu. Tam gdzie w grę wchodzi interes własny niema miejsca na sąd zdrowy i ściśle rzeczowy.

Suma ta, jako zbiorowość, działa zwykle zapóźno, obawia się zmian wymagających nowych inwestycji i kapitałów, nowej inicjatywy. Wielkie pociągnięcia są jej obce, bo się gubi w doraźnych korzyściach i w szczegółach.

W przeciwieństwie do tej sumy interesów prywatnych mąż stanu winien mieć pieczę nad przyszłością. Rzymianie dali temu wyraz w słowach: „de minimis non curat praetor”. Ci mimini mogą dziś zabijać pretora. Krytyka, rzekomo fachowa, co raz to mu się przeciwstawia; przytacza go szczegółami, których mąż stanu ogarnąć nie może; wstrzymuje jego rozpad.

Nie wynika stąd by należało ugrupowania gospodarze pozbawić wszelkich wpływów. Przeciwnie. Rady tych panów należy wysłuchiwać. Lecz kierownictwo nie powinno do nich należeć. Winni oni raczej pracować nad wydatowaniem ustaw czy zarządzeń.

Oświecony a dzielny mąż stanu winien prowadzić swój kraj ku przyszłości i coraz dalszą przyszłość mieć przed oczami; winien wciąż uwzględniać nowe wynalazki i metody, a w przewidującej działać równowadze pomiędzy dniem dzisiejszym a wymogami jutra. W przeciwnym razie będzie zmuszonym wcześniej czy później do decyzji bohaterki i gwałtownych; przesilenia gospodarcze wymagają będą cię chirurgicznych wytnięciających z równowagi obieg pieniędzy i sam pieniądza; a to skutkiem tego, że kraj jego dał się ubieć wymogom przyszłości. Można zabić chorego przez zaniedbanie właściwych w swoim czasie zabiegów.

Gdy pretorowi dzisiejszemu czynią zarzut, że prowadzi politykę krótkowzroczną i z dnia na dzień, współczesny mąż stanu zwykły odpowiadać, że ma poczynania na dalszą metę są zakazane; że zmierzony zostanie na pewno z areny politycznej jeżeli tylko decyzje jego i zarządzenia nie będą w zgodzie z radami zrzeszeń gospodarczych i ich na dzień dzisiejszy wymogami.

A skutki podobnego stanu rzeczy mamy już w dobie obecnej. Gdy wciąż się mówi o solidarności europejskiej, o współpracy narodów; gdy piękne mowy zachęcają obywateli — zamykają się szelcnie i zoryglowują komory celne, a wszyscy myślą jedynie o tem by się gospodarstwo osamotnić. Gdy nauka pcha świat do coraz łatwiejszego naradów ze sobą obcowania, straża na granicach zatrzymując zarówno ludzi jak i towary.

Pochód ludzkości wysła się ku ułozsamieniu się do systemu naczyń, w których cieczy wciąż się równowadzą przez szerokie połączenia handlowe. Rządy w rękach łączących naczyń zamykają kurki, a czynią to pod ciśnieniem interesów coraz to innej grupy gospodarczej.

Leżać to kurki — to tylko nietrawne faszynowe zastawy, które zmiecie niezawodnie nabrzmiewająca fala rozwoju wypadków. Czy pęd zniszczenia da się na czas wstrzymać?

Powyszy stan rzeczy odbija się na sposobach wymiany i na pieniądzu, którego obieg zostaje sparaliżowany. Widzimy że funt sterling, ta jednostka monetarna prawie międzynarodowa, zalała się rozpaczkliwie pod rami tego zastaju.

Mówiłem wyżej o paradoksach. Czyż nie są paradoksem ci politycy angielscy tracący z oczu całość świata gospodarczego by rzucić się w przepaść protekcjonizmu?

Świat współczesny wydaje się wystraszonym własnymi wynalazkami. Jak zwarjowany jakiś lekarz myśli że paraliżem może uleczyć paraliż. A jednak zwykły zdrowy rozsądek mówi, że jeżeli się chce by bogactwa były w ruchu i mnożyły się przez obieg, to należy szeroko im pootwierać drogi, a nie mnożyć przeszkody, a ustawy przeciwstawiać postępowi.

Znamienną cechą współczesnego stanu cywilizacji białego odłam ludzkości jest coraz większa techniczna łatwość komunikacji. Cywilizacja ta powinna być logiczna i wierna sobie. Winna ona natchnąć narody odwagą śmiałego komunikowania pomiędzy sobą.

Życie kolońialne jakie przez długie lata prowadziłem w Indochinach zetknęło mnie nieraz z inteligencją azjatycką. Powszechnie wiadomo o jakiego stopnia jest ona niechętna białym.

Nie miejsce tu na piętnowanie tej niskiej demagogii żadnej zniszczenia, która usiłuje wzmocnić w stare azjatyckie narody, do niedawna tak roztropne, przedczesne potrzeby z głupiej jedynie zrodzone próżności.

Budżet Ministerstwa Oświaty i Wyznań w sejmowej komisji budżetowej

PRZEMÓWIENIE MINISTRA JĘDRZEJEWICZA

WARSZAWA, PAT. — Sejmowa komisja budżetowa na środowym posiedzeniu przystąpiła do obrad nad preliminarzem budżetowym Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego.

Na wstępie dłuższe przemówienie wygłosił p. minister Jędrzejewicz, który, omawiając dziedzinę szkolnictwa powszechnego wskazał, że liczba dzieci w wieku szkolnym wykazała przyrost około 350 tysięcy. Gdy konieczność finansowa zmusiła do zmniejszenia etatów nauczycielskich, trzeba było poddać analizie dotychczasową organizację i znaleźć środki zaradkowe, które sprawy, że prawie 94 proc. dzieci spełnia obowiązek szkolny. Liczba izb szkolnych zwiększyła się o 2411.

SPRAWY WYZNANIOWE

Do wszystkich zagadnień wyznaniowych przystępuje minister z największym obiektywizmem i najwyższą chęcią zadośćuczynienia wszystkim słusznym wymogom i próżnie nieprzekraczając granic państwa i jego moralności stanowisk. Nasz stosunek do kościoła katolickiego reguowany jest postanowieniami konkordatu, który rząd wykonywał lojalnie i z dobrą wolą. Wytoniona specjalna komisja mieszana rozpoczęła z końcem bież. miesiąca studjum nad sprawą budynków, których kościół został pozbawiony przez państwo, zaborcze, a które dzisiaj znajdują się w posiadaniu państwa.

Dążenia rządu nie zawsze jednak i nie przez wszystkich są należycie doceniane. Zbyt często nadużywane są momenty i hasła religijne ku szkodzie państwa i zgodnego współżycia z kościołem. Jako charakterystyczny przykład minister podaje niesłychaną w jej gwałtowności krytykę projektu prawa małżeńskiego, opracowanego przez Komisję Kodyfikacyjną, wzmiankę nie przeciwko autorowi projektu, lecz bezpośrednio przeciwko rządowi. Miarodajne czynniki kościelne były poinformowane o tem, że rząd nie uważa projektu Komisji za swój i że go wcale nie rozpatrywał. Łatwo jest rozdmuchiwać namiętność na tle religijnym, lecz nigdy to ni komu nie wyszło na dobre.

Przechodząc do sprawy wspomnianego obecnie na naszych Kresach Wschodnich ob rzędu katolicko-bizantyjskiego, znajdujące się pod naczelnym kierownictwem Komisji „Pro Russia”, wyodrębnionej w Kongregacji Wschodniej, minister podkreśla, że wydawaby się mogło, że jest to sprawa we wnętrzo-organizacyjna, a jednak dzięki własnej namasze specyficznemu terenowi staje się ona sprawą polityczną i pierwszorzędą dla nas wagi i znaczenia. Tak a nie inaczej jest też ujmowana przez rząd i rozumiana przez całe społeczeństwo.

WYCHOWANIE PANSTWOWE

W dalszym ciągu przeszedł p. minister do omówienia dziedziny wychowania. Obowiązujący kierunek wychowania w stosunku do wszystkich szkół i zakładów naukowych minister nazywa wychowaniem państwowym. Jednym z najważniejszych celów wychowawczych jest przygotowanie młodzieży do pracy państwowo-obywatelskiej na każdym odcinku pracy. Dlatego też młodzież winna być wychowywana w kulcie naszej państwowości, w głębokim szacunku dla jej dziejowej tradycji. Dlatego też kult wielkich ludzi, których praca i geniusz na przestrzeni stuleci naszej historii tworzyły niezapomnianą wartość, winien być w szkole zapewniony, on bowiem ostarcza wrażliwym duszom młodzieży żywych wzorów wychowawczych, godnych szacunku, miłości i naśladowania.

DOKOŁA AFERY DUNKOWSKIEGO

PARYŻ. (Pat.) Wczoraj inf. „Dunkowski miał przedprowadzić w obecności sędziego swe doświadczenie. Niezły rezultat, że doświadczenie miało wskazać tylko rezultat, a nie tajemnicę wydobycia złota. W próbie tej miał wziąć udział rzeczoznawcy. Dunkowski oświadczył, iż doświadczenie wykona tylko w obecności adwokatów.

Po oznajmieniu mu, iż eksperci sprzeciwiają się obecności adwokatów, inf. Dunkowski odmówił wykonania próby. Sędzia zagroził wówczas zastan-

sowaniem arsztatu odosobnionego. Dunkowski zarządzenia sędziego przyjął i został odprawiony z goworem do więzienia. Rzeczoznawcy postanowili wykonać doświadczenie sami bez Dunkowskiego, ten jednakże, przewidując taki obrót, usunął tajemnicę ampułkę magnetyczną swego wynalazku, uniemożliwiając tym odbycia próby. Obrócy Dunkowskiego założyli protest przeciwko zarządzeniom sędziemu.

Pod protektorem Prezesa Rady Naczelnej do Spraw Pomocy Młodzieży Akademickiej Pana Marszałka Senatu Wł. Raczkiewicza, oraz J. M. Rektora U. S. B. Prof. Dr. Al. Januszkiewicza

w dniu 1 lutego rb. odbędzie się XIII-ty DOROCZNY BAL OGÓLNOAKADEMICKI

w Salonach Kasyna Oficerskiego. Zaproszenia można otrzymać w lokalu Bratniej Pomocy (ul. Wielka 24) codziennie w godzinach 13—15 i 19—21. Wstęp 8 zł. dla akademików 4 zł.

Teatr na Pohulance

FRANCKA „BURZA W SZKLANCE WODY“

Bohaterem sztuki jest pies. Prawdziwy pies z zębami, językiem, tulo-wiem, ogonem. Kundle, o którym jest mowa, defiluje przed nami, nawet nie szczeka, tak jest łagodny. Magistrat się uwziął, aby unicestwić czcigodne życie tego psa. Pan Loedl ma twarde serce i nie chce mieć nic do czynienia z jakąkolwiek ochroną zwierząt. Odwrócić pan Zieliński tuli psa do łona i szepcze miłosne monolog. Pies ciągnie za sznurek przez panią Zielińską spowodowuje, że kładziemy się na ziemi ze śmiechu. Więc to jest ten kundle, który świat rozdzwaja, dwa małżeńskie klóci, dwa nowe urodzi. Mieszanka nie wiem ile psów jest w tym Dudusiu. Z powodu tego psa pociągnięty będzie Wasilewski przed sąd — Trybunał, jest erygowany, aby go skazać i zamknąć najamniej w fortecy. Redaktor pisma Gliński, w którym pracował, dostaje apopleksji na widok Wasilewskiego, podobnie Loedl, który musi się pożegnać z karierą społeczną. Gdzie się pojawi Loedl, tam pojawia się szekanie psów, grube szekanie i cienkie szekanie. Wszelkie piski mo-

żliwe i wszelkie świsty odbierają temu czcigodnemu doktorowi i ławnikowi ochotę do życia. Pani Szurszewska rozłącza się z mężem, który nie umie zwierzęta szanować. Pan Loedl podjeżdża na baniację, a Wasilewski, jako nagrodę, dostanie jego żonę Szurszewska. Oczywiście, że pies nie wywołałby całej tej burzy w szklance wody, gdyby nie człowiek, właśnie Wasilewski i miękkie serce jego. Jednak Wasilewski, nie jest właściwie Wasilewskim, ale samym Franckiem, autorem sztuki. Franck przez niego przemawia i Franck przez niego o zwierzęta walczy. To nie Wasilewski pisze artykuły, to Franck i to nie Wasilewski dostaje się pod pręgierz, ale Franck. Franck ma serce dla zwierząt i nie może spokojnie słuchać jak Loedl twarzą mową sadyczną swą złość skierowuje przeciw bezbronemu zwierzęciu.

W Europie jest olbrzymi ruch w obronie zwierząt. Zwierzęta we Francji są dziś piątym stanem. Był trzeci stan podczas rewolucji i ten zdobył miejsce, jest czwarty stan proletariatu, który czeka aby załatwić się podobnie jak kiedyś trzeci stan z poprzednimi stanami, jest wreszcie piąty stan, proletariat jeszcze bardziej upośledzony niż czwarty, skoro nie umie się skarżyć i nie może się organizować.

W Paryżu są trybunały dla zwierząt. Kodeksy rodzi się nowy, który ma być tęczą między zwierzęciem a człowiekiem. Też i w Niemczech ruch olbrzymi ma miejsce, który raz wraz wstrząsa sumieniem społecznym.

Franck w obronie cierpiętnictwa psa, kolorami jaskrawej satyry maluje trybunał sądowy. Aż zgby grzytają, taka jest pasja tej satyry, w której zdaje się polecać głowy, jak za dyktatury Marata.

„Burza w szklance wody” jest trochę ciężko pisana i trochę pedantycznie. Czyż można z Niemca zrobić ferję baliwickiej zręczności? Franck mocuje się jak istny Don Kiszot. Jednak trzeba rzecz jasno postawić: Don Kiszot jest szczerze wynagrodzony. Pani Szurszewska dostaje mu się w nagrodę. Kiedy pod koniec sztuki zmyka z nią, bachanckie czyniąc pląsy, wtedy podejrzujemy, że ten pies był właściwie pretekstem, haczykiem do łowienia ryb. Złota rybka poszła na całego i ukąsiła żarłocznym misternie zarzuconą wędkę.

Może być, że na Pohulance teza czcigodna Francka (każdego Towarzystwa Ochrony Zwierząt) trochę kulęje na skutek gry. Pan Wasilewski robi co może. Ale jakoś nie bardzo, wierzmy, że zależy mu tak bardzo na

nie tylko odległe epokę naszych dziejów, winny wchodzić tu w grę. Niemniej ważny jest historia lat ostatnich. Właśnie z punktu widzenia wychowawczego ostatni okres walk o niepodległość zawiera trwałe wartości wychowawcze. Pośród tych ostatnich miejsce wyjątkowe i główne zajmuje niewątpliwie pierwszy naczelny naszego państwa, zwycięski wódz naczelny naszej armii. Postać Józefa Piłsudskiego zbyt zaważyła na dziejach Polski, czyn jego i dzieło ma dla nas zbyt wielkie znaczenie, aby można było po minąć milczeniem jego osobę i jego pracę, więc właśnie jego wysiłek i jego geniusz zostawiamy na rzeczywistości polskiej niezatarte piętno.

Szkola jest częścią tej rzeczywistości polskiej. Jest rzeczą niemożliwą i niedopuszczalną, aby osoba Marszałka Piłsudskiego, jego wysiłek, jego praca i jego zwycięstwo ukrywać przed młodzieżą. Szkoła wychowuje dla życia. Dzieło Marszałka realizuje się w życiu i poninicie nigdzie, więc i w szkole być nie może. Wreszcie niech ci, co w prasie codziennej zaopatrują nazwę „Wychowania państwowego” w ironiczny cudzysłów, ci, którzy już w szkole uczą młodzież nienawidzić człowieka, któremu Polska więcej niż komukolwiek zawdzięcza, niech ci opozycjonści wytumaczają najpierw Francuzom, aby wrzucili ze swej historii nazwiska Clemenceau i Focha, Belgom — aby to samo zrobili z królem Albertem, Amerykanom, aby skreślił i postać Wilsona, niech sprawią, aby w elementarzu włoskim wyrzucili liczne ustępy o Mussolinim. Niech tego dokonają i niech nie dźwija się, że my szerzyć będziemy wśród wszystkich obywateli, przedewszystkiem zaś wśród młodzieży szacunek, szanę, wdzięczność i miłość dla twórcy i wskazywacza Polski. Niech się nie dźwija również, jeżeli takie zakłady wychowawcze, które nie potrafią wcielić w życie programu wychowania państwowego, nie będą mogły spotkać się z opieką ze strony Ministerstwa, na czele którego stoją i niech wiedzą, że znajdzie środki, aby tym, co tych rzeczy nie rozumieją, wyjaśnić je należyście, a już tem bardziej złą wolę ukroczyć.

Mogłbym w tem miejscu — mówi minister — poruszyć zagadnienie szkolnictwa mniejszościowego, lecz nie widzę powodu powtarzania stanowiska, jakie zajął p. minister spraw wewnętrznych w swoim exposé, a które jest oficjalnym stanowiskiem rządu.

W dalszym ciągu przemówienia min. Jędrzejewicz zatrzymał się dłużej nad ostatnimi wypadkami na uniwersytetach podkreślając, iż kategorycznie się przeciwstawiał wszelkim ciąsom partularyzmu i zwalczał

zajścia uliczne w Szanghaju. Chińczycy pobili mluchów Japońskich

SZANGHAJ, (Pat.) Wczoraj tłum Chińczyków zaatakował bez żadnego powodu 5 mluchów japońskich w dzielnicy chińskiej. Dwaj z pośród zaatakowanych odnieśli ciężkie rany. Grupa mluchów Japończyków, chcąc zastosować represję w stosunku do Chińczyków, usiłowała podłożyć dziś ogień w jednym z przedsiębiorstw chińskich, poczem starła się przedostać do międzynarodowej koncesji.

Po drodze doszło do starcia z policją chińską, patrolującą ulice, przyległe do koncesji międzynarodowej.

Jeden z policjantów chińskich, raniony nożem, zmarł niebawem. Dwaj inni odnieśli ciężkie rany. Z pośród Japończyków trzech zostało ranionych strzałami, przyczem jeden z nich zginął.

PERTRAKTACJE W SPRAWIE KOLEI PEKIN-MUKDEN

MOSKWA, (Pat.) Donoszą, iż pomiędzy władzami japońskimi a przedstawicielami finansistów angielskich toczą się obecnie rokowania o uregulowanie sprawy kolei mukdensko-pekńskiej, w której kapitały angielskie są poważnie zaangażowane. Anglia nie zamierza jakoby bronić chińskich praw suwerennych na kolei mukdensko-pekńskiej, lecz pragnie jedynie zapewnić wkłady swych obywateli.

EMIGRACJA ROSYJSY UBIEGAJA O OBYWATELSTWO MANDZURSKIE

MOSKWA, (Pat.) Prasa sowiecka podaje, że przeszło 2 tys. emigrantów rosyjskich, zamieszkałych w Mandżurji, czyni obecnie starania o uzyskanie obywatelstwa nowego państwa mandzurskiego.

Wielki wypadek z drzewem tak niebacznie zrąbanym nad szosą, iż miał nie zabito Ordonówna, znalazłszy swój epilog w sądzie. Ordonówna bowiem skarży powiat warszawski i żąda 84,000 zł. odszkodowania.

Nie można jej odmówić słuszności. Zebrała trupę, w całej Polsce były zarezowane sale, zrobiona reklama — w Łodzi, dokąd miała jechać z Warszawy, już polowa biletów była rozsprzedana i zainteresowanie ogromne. Tournée miało powodzenie zapocznione.

Z powodu niesłychanej lekkomyślności i domowego systemu ścinania drzew — wszyscy tak wzięto w łeb, szczęście, że artystyka tak lekko została raniona, choć kuracja trwała długo.

Prawniczy powątpiewają, czy sąd przyzna te 84,000 zł. W Ameryce sprawa pewna, u nas bardzo trudno coś wydebic od rządowej czy samorządowej instytucji, — sądy mają jakąś wyrozumiałość, rzadko przynajmniej rację prywatnej osobie. A powiat znajduje tysiąc wykrętów: poco Ordonówna wyjechała rano na spacer? Cemu samochód nie jest opancerzony? W gazetkach było przed dwoma laty wzmianka, że jest projekt, by drzewa ściąć — należało się tedy wystrzeżać. Cemu zsofer nie zwolnił, albo przyspieszył? Wogóle znalezione są na tak długiej szosie akurat w punkcie padania drzewa jest wyraźnym dowodem złej woli.

K.

W WIRZE STOLICY

PROCES O DRZEWO

Znany wypadek z drzewem tak niebacznie zrąbanym nad szosą, iż miał nie zabito Ordonówna, znalazłszy swój epilog w sądzie. Ordonówna bowiem skarży powiat warszawski i żąda 84,000 zł. odszkodowania.

Nie można jej odmówić słuszności. Zebrała trupę, w całej Polsce były zarezowane sale, zrobiona reklama — w Łodzi, dokąd miała jechać z Warszawy, już polowa biletów była rozsprzedana i zainteresowanie ogromne. Tournée miało powodzenie zapocznione.

Z powodu niesłychanej lekkomyślności i domowego systemu ścinania drzew — wszyscy tak wzięto w łeb, szczęście, że artystyka tak lekko została raniona, choć kuracja trwała długo.

Prawniczy powątpiewają, czy sąd przyzna te 84,000 zł. W Ameryce sprawa pewna, u nas bardzo trudno coś wydebic od rządowej czy samorządowej instytucji, — sądy mają jakąś wyrozumiałość, rzadko przynajmniej rację prywatnej osobie. A powiat znajduje tysiąc wykrętów: poco Ordonówna wyjechała rano na spacer? Cemu samochód nie jest opancerzony? W gazetkach było przed dwoma laty wzmianka, że jest projekt, by drzewa ściąć — należało się tedy wystrzeżać. Cemu zsofer nie zwolnił, albo przyspieszył? Wogóle znalezione są na tak długiej szosie akurat w punkcie padania drzewa jest wyraźnym dowodem złej woli.

K.

Voldemaras o swych planach na przyszłość

Jak podaje „Memeler Dampfboot” prof. Voldemaras, któremu zezwolono obecnie na pobyt w Kownie bez zastrzeżeń, udał się na dłuższy pobyt do swe go krewnego dyr. oddziału Banku Litewskiego w Jeziorsosach. Voldemaras spędzi tam przypuszczalnie 3,4 tygodnie. Przed wyjazdem Voldemaras oświadczył, że nie chce się wyrażać o swych przyszłych planach i wogóle o jakichkolwiek kwestiach politycznych.

Zajmuje się on wciąż swymi działaniami na temat sprawy wieńskiej i obszaru Kłapedy, które go teraz zupełnie pochłaniają. O książkach tych wyraził się Voldemaras, że zawierają one wnikliwą analizę opracowywanych tematów, opartą zarówno na podstawie czysto-naukowej, jak też czysto politycznej i gospodarczej. Praca ta obejmuje 4—6 tonów. Książki pisane są w jęz. francuskim i prawdopodobnie w tym też języku się ukazać, poczem dokonany zostanie przekład litewski i niemiecki. 2 tomy w jęz. francuskim zawierają jakieś 600 stron i będą mogły być oddane do druku już w najbliższej przyszłości. Kilku wydawców zabiega o ich wydanie.

Zapytany o pogłoski co do powołania jego na uniwersytet oświadczył Voldemaras, że nie składał w tej sprawie prosby, ani też nie podejmował układów Voldemaras nie wierzy, żeby w obecnych warunkach jakiegokolwiek starania o zajęcie katedry w uniwersytecie mogły mieć skutek. Voldemaras jest gotów pracować w miarę sił dla dobra kulturalnego Litwy. Nie skompromitowałoby go w żadnym wypadku nawet zajęcie nauczyciela szkoły powszechnej na wsi. Zresztą Voldemaras nastrojony jest bardzo optymistycznie. Z mającego się odbyć procesu o korony duńskie robi sobie Voldemaras równie mało, co z innych wysuniętych przeciwko niemu dochodzeń. Przeciwnie nawet: Voldemaras się spodziewa, że z procesu tego odniesie korzyść i że otrzyma należne mu pieniądze.

Zapytany o pogłoski co do powołania jego na uniwersytet oświadczył Voldemaras, że nie składał w tej sprawie prosby, ani też nie podejmował układów Voldemaras nie wierzy, żeby w obecnych warunkach jakiegokolwiek starania o zajęcie katedry w uniwersytecie mogły mieć skutek. Voldemaras jest gotów pracować w miarę sił dla dobra kulturalnego Litwy. Nie skompromitowałoby go w żadnym wypadku nawet zajęcie nauczyciela szkoły powszechnej na wsi. Zresztą Voldemaras nastrojony jest bardzo optymistycznie. Z mającego się odbyć procesu o korony duńskie robi sobie Voldemaras równie mało, co z innych wysuniętych przeciwko niemu dochodzeń. Przeciwnie nawet: Voldemaras się spodziewa, że z procesu tego odniesie korzyść i że otrzyma należne mu pieniądze.

Zapytany o pogłoski co do powołania jego na uniwersytet oświadczył Voldemaras, że nie składał w tej sprawie prosby, ani też nie podejmował układów Voldemaras nie wierzy, żeby w obecnych warunkach jakiegokolwiek starania o zajęcie katedry w uniwersytecie mogły mieć skutek. Voldemaras jest gotów pracować w miarę sił dla dobra kulturalnego Litwy. Nie skompromitowałoby go w żadnym wypadku nawet zajęcie nauczyciela szkoły powszechnej na wsi. Zresztą Voldemaras nastrojony jest bardzo optymistycznie. Z mającego się odbyć procesu o korony duńskie robi sobie Voldemaras równie mało, co z innych wysuniętych przeciwko niemu dochodzeń. Przeciwnie nawet: Voldemaras się spodziewa, że z procesu tego odniesie korzyść i że otrzyma należne mu pieniądze.

Zapytany o pogłoski co do powołania jego na uniwersytet oświadczył Voldemaras, że nie składał w tej sprawie prosby, ani też nie podejmował układów Voldemaras nie wierzy, żeby w obecnych warunkach jakiegokolwiek starania o zajęcie katedry w uniwersytecie mogły mieć skutek. Voldemaras jest gotów pracować w miarę sił dla dobra kulturalnego Litwy. Nie skompromitowałoby go w żadnym wypadku nawet zajęcie nauczyciela szkoły powszechnej na wsi. Zresztą Voldemaras nastrojony jest bardzo optymistycznie. Z mającego się odbyć procesu o korony duńskie robi sobie Voldemaras równie mało, co z innych wysuniętych przeciwko niemu dochodzeń. Przeciwnie nawet: Voldemaras się spodziewa, że z procesu tego odniesie korzyść i że otrzyma należne mu pieniądze.

Zapytany o pogłoski co do powołania jego na uniwersytet oświadczył Voldemaras, że nie składał w tej sprawie prosby, ani też nie podejmował układów Voldemaras nie wierzy, żeby w obecnych warunkach jakiegokolwiek starania o zajęcie katedry w uniwersytecie mogły mieć skutek. Voldemaras jest gotów pracować w miarę sił dla dobra kulturalnego Litwy. Nie skompromitowałoby go w żadnym wypadku nawet zajęcie nauczyciela szkoły powszechnej na wsi. Zresztą Voldemaras nastrojony jest bardzo optymistycznie. Z mającego się odbyć procesu o korony duńskie robi sobie Voldemaras równie mało, co z innych wysuniętych przeciwko niemu dochodzeń. Przeciwnie nawet: Voldemaras się spodziewa, że z procesu tego odniesie korzyść i że otrzyma należne mu pieniądze.

Zapytany o pogłoski co do powołania jego na uniwersytet oświadczył Voldemaras, że nie składał w tej sprawie prosby, ani też nie podejmował układów Voldemaras nie wierzy, żeby w obecnych warunkach jakiegokolwiek starania o zajęcie katedry w uniwersytecie mogły mieć skutek. Voldemaras jest gotów pracować w miarę sił dla dobra kulturalnego Litwy. Nie skompromitowałoby go w żadnym wypadku nawet zajęcie nauczyciela szkoły powszechnej na wsi. Zresztą Voldemaras nastrojony jest bardzo optymistycznie. Z mającego się odbyć procesu o korony duńskie robi sobie Voldemaras równie mało, co z innych wysuniętych przeciwko niemu dochodzeń. Przeciwnie nawet: Voldemaras się spodziewa, że z procesu tego odniesie korzyść i że otrzyma należne mu pieniądze.

Zapytany o pogłoski co do powołania jego na uniwersytet oświadczył Voldemaras, że nie składał w tej sprawie prosby, ani też nie podejmował układów Voldemaras nie wierzy, żeby w obecnych warunkach jakiegokolwiek starania o zajęcie katedry w uniwersytecie mogły mieć skutek. Voldemaras jest gotów pracować w miarę sił dla dobra kulturalnego Litwy. Nie skompromitowałoby go w żadnym wypadku nawet zajęcie nauczyciela szkoły powszechnej na wsi. Zresztą Voldemaras nastrojony jest bardzo optymistycznie. Z mającego się odbyć procesu o korony duńskie robi sobie Voldemaras równie mało, co z innych wysuniętych przeciwko niemu dochodzeń. Przeciwnie nawet: Voldemaras się spodziewa, że z procesu tego odniesie korzyść i że otrzyma należne mu pieniądze.

Zapytany o pogłoski co do powołania jego na uniwersytet oświadczył Voldemaras, że nie składał w tej sprawie prosby, ani też nie podejmował układów Voldemaras nie wierzy, żeby w obecnych warunkach jakiegokolwiek starania o zajęcie katedry w uniwersytecie mogły mieć skutek. Voldemaras jest gotów pracować w miarę sił dla dobra kulturalnego Litwy. Nie skompromitowałoby go w żadnym wypadku nawet zajęcie nauczyciela szkoły powszechnej na wsi. Zresztą Voldemaras nastrojony jest bardzo optymistycznie. Z mającego się odbyć procesu o korony duńskie robi sobie Voldemaras równie mało, co z innych wysuniętych przeciwko niemu dochodzeń. Przeciwnie nawet: Voldemaras się spodziewa, że z procesu tego odniesie korzyść i że otrzyma należne mu pieniądze.

Zapytany o pogłoski co do powołania jego na uniwersytet oświadczył Voldemaras, że nie składał w tej sprawie prosby, ani też nie podejmował układów Voldemaras nie wierzy, żeby w obecnych warunkach jakiegokolwiek starania o zajęcie katedry w uniwersytecie mogły mieć skutek. Voldemaras jest gotów pracować w miarę sił dla dobra kulturalnego Litwy. Nie skompromitowałoby go w żadnym wypadku nawet zajęcie nauczyciela szkoły powszechnej na wsi. Zresztą Voldemaras nastrojony jest bardzo optymistycznie. Z mającego się odbyć procesu o korony duńskie robi sobie Voldemaras równie mało, co z innych wysuniętych przeciwko niemu dochodzeń. Przeciwnie nawet: Voldemaras się spodziewa, że z procesu tego odniesie korzyść i że otrzyma należne mu pieniądze.

Zapytany o pogłoski co do powołania jego na uniwersytet oświadczył Voldemaras, że nie składał w tej sprawie prosby, ani też nie podejmował układów Voldemaras nie wierzy, żeby w obecnych warunkach jakiegokolwiek starania o zajęcie katedry w uniwersytecie mogły mieć skutek. Voldemaras jest gotów pracować w miarę sił dla dobra kulturalnego Litwy. Nie skompromitowałoby go w żadnym wypadku nawet zajęcie nauczyciela szkoły powszechnej na wsi. Zresztą Voldemaras nastrojony jest bardzo optymistycznie. Z mającego się odbyć procesu o korony duńskie robi sobie Voldemaras równie mało, co z innych wysuniętych przeciwko niemu dochodzeń. Przeciwnie nawet: Voldemaras się spodziewa, że z procesu tego odniesie korzyść i że otrzyma należne mu pieniądze.

Zapytany o pogłoski co do powołania jego na uniwersytet oświadczył Voldemaras, że nie składał w tej sprawie prosby, ani też nie podejmował układów Voldemaras nie wierzy, żeby w obecnych warunkach jakiegokolwiek starania o zajęcie katedry w uniwersytecie mogły mieć skutek. Voldemaras jest gotów pracować w miarę sił dla dobra kulturalnego Litwy. Nie skompromitowałoby go w żadnym wypadku nawet zajęcie nauczyciela szkoły powszechnej na wsi. Zresztą Voldemaras nastrojony jest bardzo optymistycznie. Z mającego się odbyć procesu o korony duńskie robi sobie Voldemaras równie mało, co z innych wysuniętych przeciwko niemu dochodzeń. Przeciwnie nawet: Voldemaras się spodziewa, że z procesu tego odniesie korzyść i że otrzyma należne mu pieniądze.

Zapytany o pogłoski co do powołania jego na uniwersytet oświadczył Voldemaras, że nie składał w tej sprawie prosby, ani też nie podejmował układów Voldemaras nie wierzy, żeby w obecnych warunkach jakiegokolwiek starania o zajęcie katedry w uniwersytecie mogły mieć skutek. Voldemaras jest gotów pracować w miarę sił dla dobra kulturalnego Litwy. Nie skompromitowałoby go w żadnym wypadku nawet zajęcie nauczyciela szkoły powszechnej na wsi. Zresztą Voldemaras nastrojony jest bardzo optymistycznie. Z mającego się odbyć procesu o korony duńskie robi sobie Voldemaras równie mało, co z innych wysuniętych przeciwko niemu dochodzeń. Przeciwnie nawet: Voldemaras się spodziewa, że z procesu tego odniesie korzyść i że otrzyma należne mu pieniądze.

Mieczysław Limanowski.

KRONIKA

wileńska

CZWARTEK
Dzień 21
Agustowski
Wincenciego

Wschód słońca g. 7:59
Zachód słońca g. 16:24

Spostrzeżenia Zakładu Meteorologicznego U.S.B. w Wilnie.

Z dnia 20 stycznia 1932 roku.
Ciśnienie średnie 777.
Temperatura średnia +2.
Temperatura najwyższa +2.
Temperatura najniższa +1.
Opad w mm.: ślad.
Wiatr: poł., zachodni.
Tendencja: słaby spadek.
Uwagi: mglisto, deszcz.

URZĘDOWA

— Dzień Imienin P. Prezydenta, Pierwszego lutego, jako w dniu Imienin Pana Prezydenta Rzplitej, w kościołach wszystkich wyznań odbędą się nabożeństwa.

— Oddziały garnizonu wileńskiego i szkoły organizują odpowiednie obchody.

— Zjazd starostów. Wczoraj w gmachu urzędu wojewódzkiego odbywały się obrady zjazdu starostów z terenu województwa wileńskiego.

— Omawiane są sprawy gospodarcze.

— Nabywanie wyrobów krajowych.

— Na skutek zlecenia ministerstwa, wojewódzki biurowiec przystąpił do potrzebnej najściślejszego stosowania się do zarządzenia o nabywaniu wyłącznie wyrobów krajowego pochodzenia. Również wszelkie umowy o dostawę, winne przewidywać towary wyrobu krajowego.

MIEJSKA

— Skompresowany budżet miejski.

W związku z ukończeniem prac nad preliminarzem budżetowym miasta na rok 32—33, okazuje się, że obecny projekt budżetu w stosunku do roku ubiegłego jest mniejszy o przeszło 20 proc.

Budżet zwyczajny na r. 31—32 zamknął się sumą 10 mil. zł. nadzwyczajny zaś — 3 mil. złotych. Dla uniknięcia deficytu, prócz rocznego budżetu układa magistrat miesięczne budżety bieżące.

— Nakazy na podatek lokalowy. Wezwania do opłacenia podatku lokalowego na I kwartał będą całkowicie rozlane przez magistrat w najbliższej przyszłości.

— Podatek ten w stosunku do r. ubiegłego,

Ceny WĘGLA zniżone!

W związku z urzędzeniem własnych składów połączonych z torem kolejowym mam możność obniżenia cen węgla i koksu z pierwszorzędnymi kopalin górnoludzkich konc. „Progress”

Przedsiębior. Handl. Przem.

M. DEULL, WILNO

Biuro — Jagiellońska 3, tel. 8-11.
Bocznica własna — Kijowska 8, tel. 999.

KTO KONTROLUJE FILMY SZKOLNE?

Istnieje, jak wiadomo, przedsiębiorstwo koncesyjne przez Kuratorium (stwierdzają to karty abonamentowe) i mające za zadanie wyświetlanie w szkołach odpowiednich dla młodzieży filmów.

Przed miesiącem bodaj, poruszana była sprawa nieodpowiedniego doboru filmów. Chodziło wówczas o „Wierną Rękę” Zermorskiego, raczej o filmową przeróbkę dzieła.

Zasadniczo żadne przeróbki z literatury nie nadają się do filmowania w ogóle, a tem bardziej dla młodzieży szkolnej, która przecież może poznać utwór w oryginale.

Zresztą sprawa ta już przebrzmiała. Następnym, a obecnie wyświetlanym w szkołach programem jest „Podróż do Afryki” F. A. Ossendowskiego oraz amerykańska farsa.

Pomijając dostępcie głupia i mało pomyslowa dwuaktowa farsowa, poważnie na leżo zastanowić się nad filmem Ossendowskiego.

Są wprawdzie zwolennicy metody pedagogicznej, jak film omawiany stosuje, „Naturalna non sunt turpia” — skoro uczymy dziecię geografii, iż upał podzwrotnikowy nie wymaga szelaznej garderoby — to należy to obficie i dobitnie zilustrować. Tak też uczyniono w „Podroży do Afryki”. Być może, iż naturalizm zdjęć nie wywoła ubocznych asocjacji, być może iż przesadna pruderia jest jedynie postacią hipokryzji, — ale czy kino szkolne ma być terenem eksperymentów? — Nie nie mam precyzji organizacji technicznej kina szkolnego. Przedsiębiorstwo ma bodaj aparat, mocną lampę, doskonały adapter z głośnikami — lektor ustala dobór programów? Czy koncepcja (jeżeli w ogóle jest udziałowa?) nie przewiduje pewnych zasadniczych uprawnień kontrolnych? — Idea kina szkolnego jest świetna. Skoro zorganizowano u nas seanse szkolne, nie należy tego zaniedbywać, nie należy zaczynać kopania grobu dla całej sprawy. Daleki jestem od złośliwych uwag, ale doprawdy cisną się one po pióro, gdy się widzi takie prowadzenie rzeczy, która znakomicie nadaje się na odciski dla wartości wychowawczych. Niestety, ale tak!

Tad, C.

STRACENIE SZPIEGA W BARANOWICZACH

Wczoraj w południe na podwórku więziennym w Baranowiczach wykonano wyrok śmierci na mieszkańcu Stołpców Aleksandra Mordzie, winnym spłegostwa na rzecz Sowietów. Egzekucji dokonał kat Maciejewski w obecności władz sądowych i policyjnych. Przed śmiercią Mordza pojedynał się z Bogiem i drogę z celi na miejsce stracenia odbył spokojnie i bez pomocy straży więziennej.

PO CHLEB DO POLSKI

WILNO. — Posterunki KOP, zatrzymały w ub, tygodniu na odcinkach granicznych Dzisna, Wilejka, Iwieniec 86 chłopów sowieckich, którzy przeszli nielegalnie granicę w poszukiwaniu chleba. Są to przeważnie bi właściciele gospodarstw, obecnie skolektywizowanych.

Na tropie fałszywych pieniędzy

WILNO. — W Płisze aresztowano niejakiego Jochę Gierewicza, który usiłował zmieścić na poczcie fałszywany banknot 100 złotych.

Rewizje w Gierwiatach

WILNO. — Organa bezpieczeństwa przeprowadziły wczoraj w nocy, rewizje w członków tam, towarzystwa „Rytas” i św. Kaziemierza. Podczas tych rewizji zdołano ujawnić obciążające dowody. Oddziały tych towarzystw zostały zamknięte.

Zabity na granicy

WILNO. — Trzech osobników przedostawiało się ubiegłej nocy na terytorium naszego koto Iwienca. W posęgu podczas wymiany strzałów, niejaki J. Dowgielew z Mjńska, został zabity, drugi zaś ranny.

W jakich celach przedostawali się przez granicę, ustala śledztwo.

SPORT

KALENDARZ ZAWODÓW LIGOWYCH

Na odbywającym w niedzielę walnym zebraniu Ligi PZPN, zatwierdzono kalendarz spotkań ligowych w roku bieżącym.

Sezon rozpocznie się w dniu 20 marca meczem Warszawianka — Warta w Warszawie.

Beniaminek Ligi 22 pp. zadebiutuje 3 kwietnia we Lwowie w spotkaniu z Pogonią.

O składach poszczególnych klubów nie są jeszcze dane. Zmiany będą nastąpić, nie do przewidzenia. Zmiany będą nastąpić, nie do przewidzenia.

Obecnie idzie walka o gracy. Każdy klub stara się o zagarnięcie „asów”, którzy mogliby ewentualnie uzyskać zwolnienia. Starania te prowadzone są w tajemnicy, na tomiast pewnym jest, że młodszy Reymantowicz do Krakowa i zastąpi swego brata — kapitana, doskonałego napastnika Wisły.

W Wilnie mówi się o zlanu się Ogniska i Laudy. Pogłoski te wydają się być prawdopodobne, gdyż piłkarze Laudy, a zarządem hokejski AZS-u przesłali już — jak to hokejści — do Ogniska.

Jeżeli pragniesz przyjść z pomocą młodzieży akademickiej U.S.B. i chcesz weselo spędzić czas — przyjdź na XIII Bal Ogólnoakademicki w dniu 1-go lutego 1932 r. w Salonach Oficerskiego Kasyna Garnizonowego.

tek, dnia 21 stycznia, o godz. 8 w Teatrze nasz oddaje hold znakomitej autorce polskiej, Gabrieli Zapolskiej w 10-tą rocznicę śmierci. Zapolska w rozwoju kultury scenicznej zajmując jedno z czołowych miejsc, stwarzała w twórczości teatralnej swój odrębny styl. Jej zmysł spostrzegawczy, znakomite chwytanie typów, niepospolita ludowa charakterów i akcji wysunęła ją na czoło pisarzy scenicznych początku 20-go stulecia.

Dzisiejsza premiera „Pana Malczewskiego” należy do cenniejszych utworów autorki. Niezwykle wspaniałe w wykonaniu G. Zapolskiej nie pozostaje obojętne, dając tym wyraz swej pamięci o autorce niepospolitego talentu. Teatr nasz pragnie wiodącej „Panny Malczewskiej” udostępnić dla mas najszerszej, wyjątkowo przedstawienia tej sztuki daje po cenach o 50 proc. niższych od normalnych.

„Hula di Bulla” — w Teatrze Lutnia, Dzis, w czwartek, d. 21 bm., o godz. 8 w. świetna, pełna humoru farsa „Hulla di Bulla”. Do ogólnej akcji autorzy wpleli w sposób niezwykły szereg nieporozumień pomiędzy afganistańskich dygnitarzy, a biednych statystów filmowych, wszystko zaś skupia się około wspaniałego walecy, którego statysty w końcu ratują z przykrych opresji. Zawrotne tempo sztuki, niezwykła intryga, szereg przebiegłych sytuacji, doskonała oprawa sceniczna — wszystko to składa się, iż sztuka tę oglądać można kilka razy z równo wielkim zainteresowaniem.

Jutro, w piątek, dnia 28 bm., o godzinie 8 w. świetna farsa „Hulla di Bulla”.

Występy Warszawskiej Operetki „Nowości” w Wilnie. — Operetka „Czar walca” — w Teatrze na Pohulance. — Całkowity zespół Warszawskiego Teatru „Nowości” wystąpi w Teatrze na Pohulance w piątek 22-go w sobotę 23 i niedzielę 24 stycznia br. — w efektywnej i nadzwyczaj melodyjnej operetce Oskara Straussa „Czar walca”, która jest ciekawą w Warszawie obrazy o wrodzonym. Obsada rol głównych jest stanowczą: pełna wdzięku artystka opery warszawskiej Tola Mankiewiczówna, Rawicz-Sołowska, Radwanowa, Tamszczykówna, Dembowska, Horszki, Redo, Szczawinska, Miller, Ostrowski i inni. Przy pulpicie dyr. Mieczysław Kochanowski.

Bilety na wszystkie występy operetki warszawskiej są do nabycia w kasie Teatru Lutnia od 11—9 w. Zapowiedź występów najlepszych w Polsce zespołu operetkowego wywołala w Wilnie wielkie zainteresowanie wśród publiczności.

Sobotnia popołudniówka na Pohulance. — „Burza w szklance wody” — dla szkół. — W sobotę, dnia 23 stycznia o godz. 4 popoł. odbędzie się przedstawienie popołudniowe dla młodzieży — weselnej komedji „Burza w szklance wody”, która to sztuka ze względu na treść wysoce ciekawą, satyryczną i pouczającą — Kuratorium Okręgu Szkolnego poleciło młodzieży. Ceny miejsc b. niższe. Bilety nabywać można bezpośrednio w kasie Teatru Lutnia.

NIEDZIELNE POPÓLUDNIÓWKI: Rewja Sylwestrowa — na Pohulance, w

B. P. SAUL ROZENTAL
Wielce zasłużony założyciel i długoletni Prezes Wileńskiego Związku Przemysłowców i Kupców Drzewnych. Radca Izby Przemysłowo-Handlowej w Wilnie, oraz Wiceprezes Związków drzewnych w Polsce zmarł w Łodzi w dniu 18 stycznia b. r. przeżywszy lat 71. W zmarłym tracimy drogiego towarzysza pracy i niedziałowanego działacza społecznego. Cześć Jego pamięci.
Zarząd Wileńskiego Związku Przemysłowców i Kupców Drzewnych
O dniu pogrzebu nastąpi oddzielne zawiadomienie.

Po krótkich lecz ciężkich cierpieniach zmarł w Łodzi, w wieku lat 71, nasz ukochany ojciec, teść i dziadek
B. P. SAUL ROZENTAL
O czym zawiadomiam strokana
RODZINA
O dniu pogrzebu nastąpi oddzielne zawiadomienie.

Z SĄDÓW Wiosna w styczniu

ZEMSTA PORZUCZONEGO MĘŻA
Dzień 10 maja ub. r. przyniósł mieszkancom os. Zardele wielką sensację.

Powszechnie znanym było, że pożyłce małżonkowi Buraczewskich nie było zgodne. Mi mo wielokrotnych peszawiz ze strony męża Weronka Buraczewska, prowadziła bardzo lekomyślny tryb życia.

Zenerowany takim postępowaniem Buraczewski udał się do kochanka swej żony i zażądał, ażeby nie burzył mu szczęścia rodzinnego. Narazie Wójcik obiecał.

Przeszło jednakże sporo czasu a Wójcik nie myślał nawet o wyjeździe. Stosunki pomiędzy nim a Buraczewską także nie uległy żadnej zmianie.

Doprowadzony tem do ostateczności Buraczewski postanowił się zemścić. W tym celu nubił się w łopacie i udał do Wójcika. Między dwoma rywalami doszło do ostrej wymiany słów. Buraczewski w pewnej chwili uderzył Wójcika łopata po głowie, zadając mu ranę śmiertelną. Po dokonaniu zbrodni udał się do posterunkowego PP, gdzie zameldował, że został napadnięty. Dochodzenie wstępne wykazało jednakże winę Buraczewskiego wskutek czego ostatni stanął przed sądem.

Na rozprawie, która miała miejsce w połowie września ub. r. Buraczewski został skazany wyrokiem Sądu Okręgowego na osadzenie w ciężkim więzieniu na przeciąg lat 6.

Obrońca skazanego adw. P. Andrejew za skarżył ten wyrok do Sądu Apelacyjnego wskutek czego sprawa ta została rozpoznana w dniu wczorajszym.

Sąd po zapoznaniu się z całokształtem sprawy i wysłuchaniu wniosków stron uchylł wyrok pierwszorzędny i skazał Buraczewskiego na zamknięcie w ciężkim więzieniu na przeciąg 4 lat.

Kupię pianino
zagraniczne, używane w dobrym stanie oferty do Adm. „Słowa”. Wymienić firmę i cenę pianina.

niedzielną dnia 24 bm., o godzinie 4 pp. ostatni raz jako popołudniówka po cenach niższych — wesola Rewja Sylwestrowa, cje sączą się niebawem powiódzeniem. Jest to ostatnie przedstawienie Rewji na Pohulance.

„Królowa Śnieżka” — w Teatrze Lutnia, W niedzielę, dnia 24 bm., o godz. 12 w. peł. dzieci uirza znowu cudną baśń fantastyczną „Królową Śnieżkę”, i opuszczając bieżące sprawy dawno mijających wieków. Ceny b. niższe.

Operetka „Królowa nocy” — w Teatrze Lutnia, W niedzielę dnia 24 bm., o godz. 4 pp. ukazuje się jedyny raz jako popołudniówka arcywesola operetka „Królowa nocy”. Bi lety już do nabycia w kasie Teatru Lutnia.

— Stowarzyszenie b. wychowawców i „wychowanków gimnazjum przy kościele św. Katarzyny w Petersburgu organizuje w dn. 2 stycznia koncert na rzecz dożywiania biednych dzieci. Koncert odbędzie się w sali gimnazjum Lelewela, o godz. 20.30.

W koncercie wezmą udział pp. E. Suszczykówna, J. Sumorokówna, M. Winczyńska, W. Biszcwska, H. Hohendolgerówna oraz E. Olszewska, R. Mroszczyńska, I. Świętochowska, I. Rewkowska, K. Wyrwicz-Wichrowski.

CO GRAJĄ W KINACH?
Kino Mejskie — Cienie więźnia, Heljos — Tragedia amerykańska. Hollywood — Ulubieniec Bogów, Casino — Bomby nad Monte Carlo. Pan — Afryka mówi, Stylowy — Maradu, Światłowod — Arka Noego.

WYPADKI I KRADZIEŻE
— Monter spadł z dachu. Podczas pracy instalacyjnej z dachu drugiego piętra domu przy ul. Końskiej 1, spadł na bruk monter Feliks Malowski.

Doznał on b. ciężkich obrażeń całego ciała i został uinkowany w szpitalu Żydowskim.

— Młodzieńca złodziej. — Policja zatrzymała nieletnich: Pawlukiewicza Stanisława (Nadlesna 69), Jurczewicza Władysława (Trębacka 46), Jankowskiego Bolesława (Kalwaryjska 65), Wojtowa Wiktora (Nadlesna 13) i Masina Franciszka (Kalwaryjska 37), którzy w dniu 14 grudnia ub. r. skradli naszkode Szapiro Izaaka przy ul. Kalwaryjskiej 1 butelki od piwa i wódki wart. 200 zł. Skradzione butelki zostały sprzedane handlarzom starzyzny, nazwisk i miejsca zamieszkania których zatrzymani nie mogą wskazać.

Wymienieni chłopcy tworzyli zorganizowaną bandę, która jak przypuszcza policja, do

konala kilka podobnych kradzieży w różnych fabrykach.

— Okradzenie mieszkania. — Masewiczo wój Ewie (Szkapierna Nr 101) skradziono z mieszkania 5 metrów materiału na ubranie oraz serwetę.

— Na gorącym uczynku usiłowania kradzieży roweru przy ul. Ostrobramskiej Nr 9 na skodę Wileńskiego Janusza został zatrzymany Adamowicz Julian (Wileńska 45).

— Podrutek. W korytarzu domu Nr 14 przy ulicy Artyleryjskiej znaleziono podrutek karta z napisem: „Ochrzczone — na imię Wanda”. Podrutek umieszczono w przytulku Dzieciątka Jezus.

POSTAWY
— Koncert p. Zygmunta Protassewicza, Staraniem postawskiego T-wa Dobroczyńców w dniu 5 grudnia w domu Macierzy Szkolnej odbył się koncert spiewaka p. Zygmunta Protassewicza. Słyszeliśmy już p. Protassewicza przed dwoma laty, gdy bawił u brata swego, tutejszego zastępcy starosty i już wtedy podziwialiśmy jego piękny bariton. Dzis, po długich studiach koncertanta w Mediolanie, słuchaliśmy spiewaka o do skonaliej szkole i porównajmy goście.

Ładny głos, ujmująca powierzchowność, miłego spiewaka brak zmanierowania, tak charakterystycznego dla spiewaków zawodowych, sprawiło na liżnie zebranych słuchacz tak miłe wrażenie, że zasłużonym oklaskami, przechodzącym w owację nie było końca.

Słyszeliśmy, że p. P., przyjeżdżając do Postaw z Krynicy na prośbę prezesa T-wa Dobroczyńców p. Kęstowiczowej, nie tylko bezinteresownie wystąpił w koncercie, ale nawet nie chciał się zgodzić na pokrycie przez zarząd T-wa znaczących kosztów, związanych z jego podróży z Krynicy do Postaw. Tę tak hojną ofiarę p. P. dla naszych biedaków, szczególnie cenimy. Za kilka godzin prawdziwej ucty duchowej, jaką mieliśmy słuchając koncertu p. P., jesteśmy wdzięczni zarządowi T-wa Dobroczyńców Postawianin.

DLA REUMATYKÓW I CIERPIĄCYCH NA BÓLE NERWOWE

Reumatyzm, podagra i podobne cierpienia, wywołują jak wiadomo zaburzenia w przenijaniu materji. Chory organizm wytwarza w zbyt wielkich ilościach kwas moczowy, w krew zaś w niewystępnym stopniu wydzielają ten straszliwy jad. Dostosowanie środków usmerzających przynosi choremu poprawa chwila ulgę, lecz nie uwalnia go z zupełności od tych okropnych cierpień. Radykalne uzdrowienie z reumatyzmu i czestopowinając z nim bólów nerwowych, nastąpić tylko wtedy może, gdy leczenie stawia sobie za zanież zupełne usunięcie, a co najmniej zapobieganie nagromadzeniu się kwasu moczowego. Ten straszliwy jad bowiem, sadowiac sei w postaci ostrej, jak igielki, drobnych kryształów w mięśniach, stawach i innych częściach ciała, wywołuje te dookuczliwe i męczące bóle. To zadanie spełniają tabletki Togał, które właśnie zwalczają te niejednogładnia. Lek ten w naturalny sposób usuwa pierwsiątk chorobotwórcze. Dlatego też nawet w chronicznych wypadkach, gdy inne środki zawiodły, osiągnięto

przy pomocy Togału nadszodziejanie pomysłne rezultaty. Z wielką przyjemnością donoszę W. P., iż po użyciu 5 opakowań Togału wyleczyłem się zupełnie z uporczywego reumatyzmu, przesładującego mnie od paru lat, piszę nam pełną zapalu p. Zofja Zwolińska, Lwów Jablonowickich 36. „Na użycie Togału zdecydowałam się dopiero po wyczerpaniu wszystkich innych środków aptecznych. Dlatego też, czuję się w obowiązku przesłać W. Panom niniejsze podziękowanie i zaznaczam, że będąc usilnie nieocemnym preparat Togał polecać nym wszystkim znajomym, jako środek na wyleczenie reumatyzmu”. Lecz również przy podagrze, bólach w krzyżu, rwaniu w stawach, łamaniu w kościach, bólach nerwowych i głowie, grypie, przebieganiach i pokrewnych cierpieniach, działają tabletki Togał szybko i pewnie. I nieoszkodliwe dla serca, żołądka i innych organów. Jeśli lekarze Togał ordynują, to przecież każdy z zaufaniem zakupić go może. We wszystkich aptekach.

TEATR I MUZYKA
— „Panna Malczewska” — premiera w w Teatrze na Pohulance. — Dzis, w czwar-

RESTAURACJA „POLONJA”
Mickiewicza 11, tel. 5-93.
Dzisiaj o 6-ej popołudniowy, Dancing-czarna kawa, występy artystyczne. Anons! BAL MASKOWY w dn. 1 lutego ro. „Polonia” urzędu. Upominki dla Pań. Za zaproszeniami. Szczegóły nastąpią.



Przebieg pedagogiczny — nr. 1. Pięćdziesiąt lat temu, w roku 1882, gdy satrapa warszawskim był Hurko, a kuratorem okrogu naukowego warszawskiego Apuchin, słowem w dobie najczystszej ucisku rozpoczyna wychodzić „Przebieg Pedagogiczny”...

Obok galicyjskiej „Szkoły”, „Rocznika Pedagogicznego”, później powstałego „Muzeologicznego”, później powstałego „Muzeologicznego” przez te lat 50 kuźnica myśli pedagogicznej polskiej. W roku 1905 po założeniu Stowarzyszenia z galicyjskim Towarzystwem Nauczycieli Szkół Wyższych został głównym organem Towarzystwa Nauczycieli Szkół Wyższych i Wyższych.

Numer ten wskazuje więc że już bardzo i młody odległe czasy walki narodu polskiego o niepodległość ducha, walki o przyszłe pokolenie, któremu danym było o-rzecznie odzyskanie niepodległości, Państwa oraz czasu zakładania zębów pod budowę szkolnictwa narodowego już w pierwszym okresie wojny i potem w dobie odradzającej się ojczyzny. W dziale tym znajdujemy wspomnienia redaktorów pisma: dawnych prof. K. Króla, członka honorowego TNSW, dyrektora K. Kujawskiego; profesora uniwersytetu warszawskiego dr. B. Nawroczńskiego i obecnego — H. Gallego, a także przyjaciół i współpracowników pisma — honorowego profesora uniwersytetu warszawskiego A. A. Kryńskiego, dyrektora W. Górskiego, członka honorowego TNSW; profesora uniwersytetu warszawskiego S. Dicksteina; p. Izę Rzepeckiej — Moszczeńskiej i profesora uniwersytetu warszawskiego dr. St. Szobera.

Radjo wileńskie CZWARTEK, DNIA 21 STYCZNIA 11,58 Sygnał czasu, 12,00 Kom. meteor, 12,15 Odczyt z Warsz., 12,35 Poranek szkolny z Warsz., 15,00 Program dzienny, 15,05 Kom. z Warsz., 15,25 „Wśród książek” — pogadanka z Warsz., 15,50 Audycja dla dzieci z Warsz., 16,20 Lekcja francuskiego z Warsz., 16,40 Codzienny odcinek powieściowy, 16,50 Dawna muzyka z płyt, 17,10 „Dialog o strusich piórach” — z Warsz., 17,35 Koncert z Katowic.

ZARZĄD Wileńskiego Banku Ziemskiego

podaje do wiadomości, że w dniu 17-go lutego r. b. o godzinie 6-ej po południu odbędzie się w Wilnie, w lokalu Banku (Mickiewicza 8)

Zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów Wileńskiego Banku Ziemskiego.

Akcje, albo zaświadczenia instytucji Kredytowych o zdeponowanych akcjach z numeracją takowych, powinny być złożone w Banku przed dniem 10 lutego r. b.

Depozytarjusze Wileńskiego Banku Ziemskiego powinni przed dniem 10 lutego r. b. powiadomić Bank o zamierzonym uczestniczeniu w Zgromadzeniu.

Akcjonariusze, reprezentujący przynajmniej 1/10 część kapitału zakładowego, mogą zgłosić na porządek dzienny dodatkowe sprawy (§ 102 statutu). Zażądanie pomieszczenia poszczególnych spraw na porządku dziennym powinno być zgłoszone nie później, jak na czternaście dni przed terminem Walnego Zgromadzenia (§ 101 statutu).

O ile powyższe Zgromadzenie nie dojdzie do skutku, to następne Walne Zgromadzenie, prawomocne bez względu na ilość przedstawionych na niem akcji, stosownie do Statutu Banku (§ 106), zwołaniem zostanie na dzień 14 marca r. b. o godzinie 6-ej po południu.

PORZĄDEK DZIENNY.

- 1) Odczytanie sprawozdania za r. 1931
2) Referaty Zarządu i Komisji Rewizyjnej.
3) Zatwierdzenie rachunku strat i zysków oraz podział zysków za 1931 r.
4) Emisja obligacji W. B. Z. (§ 56 statutu).
5) Nabycie placu przy ul. Makowej.
6) Propozycja Ministerstwa Skarbu o udzielenie przez Wileński Bank Ziemi pomocy techniczno-bankowej Zarządowi Państwowemu rad mieniem Towarzystwa Kredytowego m. Suwałk i oprzećiu aktywów i pasywów tegoż Towarzystwa.
7) Wybór pisma dla zamieszczania obowiązkowych ogłoszeń.
8) Zatwierdzenie wzoru pieczęci W.B.Z.
9) Zatwierdzenie sprawozdania za rok 1931 z bilansem i z prowizorycznym zestawieniem przypuszczalnej wartości aktywów i pasywów z terenu poza granicami Polski.
10) Preliminarz wydatków na rok 1932.
11) Referat Szacunkowej Komisji.
12) Wolne wnioski.
13) Wybory.

OGŁOSZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Wilnie rewiru IV-go zamieszkały w Wilnie, przy ul. Piłsudskiego 6, na zasadzie art. 1030 U.P.C. ogłasza, że w dniu 21 stycznia 1932 r. od godziny 10 rano w Wilnie przy ul. Rudnickiej Nr 27 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących do Urzędu Stucznego, składających się z 16 kawaloków manufaktury, oszacowanej na sumę zł. 1000. Komornik (—) A. Maciejewski.

ŻADAJCIE

we wszystkich aptekach i składach aptecznych znanego środka od odcisków **Prow. A. PAKA.**

Nowość Radjo Nowość!

Dość siedzieć ze słuchawkami na głowie! Każdy może słuchać radjo na głośnik. Polecamy aparaty kryształkowe wraz ze wzmacniaczem, zasilonym z sieci oświetleniowej. Czysty i silny odbiór. Łatwa obsługa. Aparaty te nadają się do szkół, kasyr, świetlic, szpitali, restauracji, kawiarni i do domu. Ceny niskie. **Wileńska Pomoc Szkolna** Wilno, Wileńska 38 Tel. 941.

Skład Fortepianów, Pianin, Fisbarmonij

K. Dąbrowska (F-ma istnieje od r. 1874) Wilno, Niemlecka 3, m. 11

OGŁOSZENIE

KURSY RADJOTECHNICZNE

5 miesięczna dla amatorów i pracowników przemysłu radjotechnicznego otwiera z dniem 1 lutego b. r. Towarzystwo Kursów Technicznych w Wilnie. Zajęcia teoretyczne będą połączone z zajęciami warsztatowymi (budowa aparatów) oraz w doświadczeniach. Podania przyjmuje i informacji udziela kancelaria Kursów (Wilno, Holenderia 12, gmach Państwowej Szkoły Technicznej) w godzinach 17—19.

HEROLD

ORGAN KOLEGIUM HERALDYCZNEGO MIESIĘCZNIK POŚWIĘCONY HERALDYCE I GENEALOGII

Każdy zeszyt zawiera oprócz artykułów, spisów nazwisk, rysunków herbów i t. p., bogatą kolumnę, informującą m. in. o życiu współczesnych Zakonów Rycerskich. Zbiera materiały i drukuje „Przyczynki do historii współczesnej Armii Polskiej”.

PRZEDPŁATA: kwartalnie zł. 7,50 (z przesyłką — zł. 9). Redakcja i Administracja: Warszawa, Dąbrowiecka 24

JOHN LAWRENS

Promień Miłosierdzia

— Śmierć nastąpiła momentalnie — mruknął, — dlatego niema krwi. — Niech pan nie rusza, — powiedział Lanner. — Dziwny sztylet, niech pan zwróci uwagę na rękojeść. Ciekawa sztuczka. Inspektor skinął potakująco. — Sztyletem zajmijmy się później. A teraz poszukamy śladów daktyloskopicznych. — O której, według pana, dokonano zabójstwa? — Pięć, czy sześć godzin temu. Inspektor spojrział na zegarek. — Teraz mamy dziewiątą. A więc morderstwo nastąpiło pomiędzy trzecią a czwartą raną. — Wolalibyśmy określić: pomiędzy drugą a czwartą, w takich wypadkach trudno jest być ścisłym. Niektórzy doktorzy chwają się, że mogą określić chwilę zejścia ze ścisłością ledwie że nie co do minuty. Ja zaś i dwugodzinne przybliżenie uważam za dostateczne. Inspektor uśmiechnął się. Było mu przyjemnie współpracować z człowiekiem niezbyt pewnym siebie, gdyż on sam nie lubił zbyt pośpiesznie wyciągać wnioski. Schyłony nad trupem inspektor, po wiedział doktorowi: — Czy widzi pan to wgłębienie na brzegu łóżka? Zdałoby się, że zamordowany nie leżał, ale siedział na brzegu łóżka, kiedy napadnięto go. Naturalnie! Na prawej nodze — ma jeszcze pantofel nocny, a drugi upadł na podłogę... oto leży. Doktor uważnie słuchał detektywa. ni mogą przekreślić wszelkie moje hi-

potęzy, ale nie będę tego żałował. A teraz, niech mi pan pomoże położyć trupa i trzeba go czymś przykryć. Porządkując pościel, Lanner wydał nagle okrzyk: — A to co? — Z pod prześcieradła wysuwał się rózec kartki. Inspektor wyciągnął ją przeczytał i podał doktorowi: — To komplikuje sprawę. Doktor przeczytał: „Kwituję z odbioru „Wdzięczny Promień Miłosierdzia” — Po raz pierwszy „Promień Miłosierdzia” popełnił morderstwo, — rzekł zdziwiony inspektor. — do licha! No, ale tym razem on nam nie ucieknie! — W każdym razie to się zgadza świetnie z pana hipotezą, że morderca mieszkał tu i znał doskonale zamordowanego! — żartował doktor. Lanner nie odpowiedział, podejrzewał on już od dawna, że „Promień Miłosierdzia” mógł być dżentelmenem i obracać się w wyższych sferach towarzyskich. Ale nie chciał dzielić się przypuszczeniami z doktorem. Ograniczył się do uwagi: — Może się pan myli, jednakże. To nie zmienia narazie moich podejrzeń. RODZIAŁ V Inspektor Lanner Doktor Kristi skończył oględziny lekarskie i wyjechał. Ale Lanner z godzinę jeszcze pozostał w pokoju zabitego, szczegółowo przeglądając wszystkie drobniaki. Nie zrobił żadnych ważnych spostrzeżeń, jednak był zadowolony ze swej pracy. Przegląd ubrań i rzeczy zmarłego dał mu duży materiał, z którego mógł wyciągnąć wnioski o charakterze zabi-

KINO MIEJSKIE

SALA MIEJSKA Dobrebramska 5

„CIEŃ WIEZIENIA”

Od poniedziałku 18 b. m. godz. 4, 6, 8 i 10 w rolach głównych: **JANE NOVAK** i słynny młodek **WILLI!** Koncertowa orkiestra pod kierownictwem M. Salniciego. — Ceny miejsc: balkon 30 gr. parter 60 gr. Kasa czynna od 3.30 do 10 wiecz.

Dźwiękowy KINO-TEATR „HELIOS”

TRAGEDJA AMERYKAŃSKA

na tle słynnej powieści **T. Dreizera**. W rol. główn. bohaterka obrazu „Ullice Wieków” **Silvia Sidney** i wielki aktor **Philips Holmes**. Nad program; Dodatki dźwiękowe. Na 1-szy seans ceny znizone. Seansy od g. 4, 6, 8 i 10.15, w niedz. od g. 2-ej.

Dźwiękowy Kino-teatr HOLLYWOOD

EMIL JANNINGS I OLGA CZECHOWA

w arcydziele dźwiękowym **ULUBIENIEC BOGÓW** reż. E. Pommera. Nad progr. Dodatki dźwiękowe. Na 1-szy seans ceny znizone. Seansy o 4, 6, 8 i 10.15, w niedzielę od g. 2-ej.

DZWIĘKOWE KINO CASINO

WIELKA 47. Tel. 53-41

Bomby nad Monte Carlo

Wspaniała operetka o przepięknej muzyce. W rol. gł. **Sari Maritza i Hans Albers**. Przepych wystawy! Tańce! Muzyka! Śpiew! Nad program: Dodatki dźwiękowe. Początek o godz. 4, 6, 8 i 10.15, w dniu świąt o godz. 2-ej. Na 1-szy seans ceny znizone.

Dźwiękowe Kino „PAN”

AFRYKA MÓWI

Dziś 100 proc. dźwiękowców, cały mówi nym po polsku — Polska wersja dźwiękowa. Przepiękne arcydzieło które, przewyższa wszelkie oczekiwania bywałych kinowych Rzeź dzieje się na obszarach „Czarnego lądu” od Atlantyku do indyjskiego oceanu. Fauna i flora dżungli Afryki ożyły i przemówiły w tym filmie Cudo-technika! Zaskakujące momenty! Naprawdę! **Dla młodzieży dozwolone.** Nad program: Najnowsze atrakcje dźwiękowe. Pocz. seansów o godz. 4, 6, 8 i 10.30

Dźwiękowe kino „PAN”

AFRYKA MÓWI

Zawiadamy, że na popularniejszy i uajciekawszy film sezonu już wyszła się w naszym kino-teatrze. Celem umożliwienia młodzieży szkolnej chętniej tego nieob. ciekawego filmu, urządzają będziemy **PORANKI** po cenach znizonych. Upraszają o wcześniejsze zgłoszenia. Dyrekcja Kino Teatru „PAN”.

Dźwiękowe Kino-Teatr „STYLOWY”

Wielka 36

MARADU

Dziś Największe i najpiękniejsze 100 proc. dźwiękowe bezkonkurencyjne arcydzieło poraz pierwszy w Wilnie Potężny dramat wschodu w 14 akt. Przewidywanych wybuch wulkanu, konflikt uczuć żywciołów, zwierząt i ludzi. Przepych, erotyka i sensacja. W rolach głównych najpiękniejsza nowa gwiazda **ROSE HOBART** i **CHARLES BICKFORD**. UWAGA: Wspaniała realizacja kosztowała 12 mil. dol. i 6 ty. miesiąc rekord. powodzenia i wyświetlenia w Warszawie. Następnym program: Nowe 100 proc. dźwiękowe arcydzieło **Kult ciała**.

Lekarze

DOKTOR MED. A. Cymbler

Choroby weneryczne, skórne i narządów moczowych, Mickiewicza 12, róg Tatarskiej Tel. 15-64 Przyjmuje 9—2 i 5—8.

Akuszarki

AKUSZERKA ŚMIAŁOWSKA przeprowadziła się ul. Zamkowa 3 m. 3. Gabinet kosmetyczny, w sowa zapieczki, pięgi, wargy, łuski, brodawki, korzaki, wypadanie włosów

Mechanik radjowy

dobrze się prezentują. Zgłoszenia potrzebne. Zgłoszenia od godz. 1—3-ej Mickiewicza 22—46.

Mieszkanie

7—9 pokoje. e nadają się pod biuro do wy. Dowiedzieć się w Wydziale, Domi kan. red. „Słowo” sk. 8 m. 2. Tel. 11-80.

Sprowadzanie

dom murywania piętro. Doświadczony wydział. „Słowo”.

DOKTOR MED. A. Cymbler

Choroby weneryczne, skórne i narządów moczowych, Mickiewicza 12, róg Tatarskiej Tel. 15-64 Przyjmuje 9—2 i 5—8.

AKUSZERKA ŚMIAŁOWSKA

przeprowadziła się ul. Zamkowa 3 m. 3. Gabinet kosmetyczny, w sowa zapieczki, pięgi, wargy, łuski, brodawki, korzaki, wypadanie włosów

Mechanik radjowy

dobrze się prezentują. Zgłoszenia potrzebne. Zgłoszenia od godz. 1—3-ej Mickiewicza 22—46.

Mieszkanie

7—9 pokoje. e nadają się pod biuro do wy. Dowiedzieć się w Wydziale, Domi kan. red. „Słowo” sk. 8 m. 2. Tel. 11-80.

Sprowadzanie

dom murywania piętro. Doświadczony wydział. „Słowo”.

DOKTOR MED. A. Cymbler

Choroby weneryczne, skórne i narządów moczowych, Mickiewicza 12, róg Tatarskiej Tel. 15-64 Przyjmuje 9—2 i 5—8.

AKUSZERKA ŚMIAŁOWSKA

przeprowadziła się ul. Zamkowa 3 m. 3. Gabinet kosmetyczny, w sowa zapieczki, pięgi, wargy, łuski, brodawki, korzaki, wypadanie włosów

Mechanik radjowy

dobrze się prezentują. Zgłoszenia potrzebne. Zgłoszenia od godz. 1—3-ej Mickiewicza 22—46.

Mieszkanie

7—9 pokoje. e nadają się pod biuro do wy. Dowiedzieć się w Wydziale, Domi kan. red. „Słowo” sk. 8 m. 2. Tel. 11-80.

Sprowadzanie

dom murywania piętro. Doświadczony wydział. „Słowo”.

DOKTOR MED. A. Cymbler

Choroby weneryczne, skórne i narządów moczowych, Mickiewicza 12, róg Tatarskiej Tel. 15-64 Przyjmuje 9—2 i 5—8.

AKUSZERKA ŚMIAŁOWSKA

przeprowadziła się ul. Zamkowa 3 m. 3. Gabinet kosmetyczny, w sowa zapieczki, pięgi, wargy, łuski, brodawki, korzaki, wypadanie włosów

Mechanik radjowy

dobrze się prezentują. Zgłoszenia potrzebne. Zgłoszenia od godz. 1—3-ej Mickiewicza 22—46.

Mieszkanie

7—9 pokoje. e nadają się pod biuro do wy. Dowiedzieć się w Wydziale, Domi kan. red. „Słowo” sk. 8 m. 2. Tel. 11-80.

Sprowadzanie

dom murywania piętro. Doświadczony wydział. „Słowo”.

DOKTOR MED. A. Cymbler

Choroby weneryczne, skórne i narządów moczowych, Mickiewicza 12, róg Tatarskiej Tel. 15-64 Przyjmuje 9—2 i 5—8.

AKUSZERKA ŚMIAŁOWSKA

przeprowadziła się ul. Zamkowa 3 m. 3. Gabinet kosmetyczny, w sowa zapieczki, pięgi, wargy, łuski, brodawki, korzaki, wypadanie włosów

Mechanik radjowy

dobrze się prezentują. Zgłoszenia potrzebne. Zgłoszenia od godz. 1—3-ej Mickiewicza 22—46.

Mieszkanie

7—9 pokoje. e nadają się pod biuro do wy. Dowiedzieć się w Wydziale, Domi kan. red. „Słowo” sk. 8 m. 2. Tel. 11-80.

Sprowadzanie

dom murywania piętro. Doświadczony wydział. „Słowo”.

DOKTOR MED. A. Cymbler

Choroby weneryczne, skórne i narządów moczowych, Mickiewicza 12, róg Tatarskiej Tel. 15-64 Przyjmuje 9—2 i 5—8.

AKUSZERKA ŚMIAŁOWSKA

przeprowadziła się ul. Zamkowa 3 m. 3. Gabinet kosmetyczny, w sowa zapieczki, pięgi, wargy, łuski, brodawki, korzaki, wypadanie włosów

Mechanik radjowy

dobrze się prezentują. Zgłoszenia potrzebne. Zgłoszenia od godz. 1—3-ej Mickiewicza 22—46.

Mieszkanie

7—9 pokoje. e nadają się pod biuro do wy. Dowiedzieć się w Wydziale, Domi kan. red. „Słowo” sk. 8 m. 2. Tel. 11-80.

Sprowadzanie

dom murywania piętro. Doświadczony wydział. „Słowo”.

DOKTOR MED. A. Cymbler

Choroby weneryczne, skórne i narządów moczowych, Mickiewicza 12, róg Tatarskiej Tel. 15-64 Przyjmuje 9—2 i 5—8.

AKUSZERKA ŚMIAŁOWSKA

przeprowadziła się ul. Zamkowa 3 m. 3. Gabinet kosmetyczny, w sowa zapieczki, pięgi, wargy, łuski, brodawki, korzaki, wypadanie włosów

Mechanik radjowy

dobrze się prezentują. Zgłoszenia potrzebne. Zgłoszenia od godz. 1—3-ej Mickiewicza 22—46.

Mieszkanie

7—9 pokoje. e nadają się pod biuro do wy. Dowiedzieć się w Wydziale, Domi kan. red. „Słowo” sk. 8 m. 2. Tel. 11-80.

Sprowadzanie

dom murywania piętro. Doświadczony wydział. „Słowo”.

DOKTOR MED. A. Cymbler

Choroby weneryczne, skórne i narządów moczowych, Mickiewicza 12, róg Tatarskiej Tel. 15-64 Przyjmuje 9—2 i 5—8.

AKUSZERKA ŚMIAŁOWSKA

przeprowadziła się ul. Zamkowa 3 m. 3. Gabinet kosmetyczny, w sowa zapieczki, pięgi, wargy, łuski, brodawki, korzaki, wypadanie włosów

Mechanik radjowy

dobrze się prezentują. Zgłoszenia potrzebne. Zgłoszenia od godz. 1—3-ej Mickiewicza 22—46.

Mieszkanie

7—9 pokoje. e nadają się pod biuro do wy. Dowiedzieć się w Wydziale, Domi kan. red. „Słowo” sk. 8 m. 2. Tel. 11-80.

Sprowadzanie

dom murywania piętro. Doświadczony wydział. „Słowo”.

DOKTOR MED. A. Cymbler

Choroby weneryczne, skórne i narządów moczowych, Mickiewicza 12, róg Tatarskiej Tel. 15-64 Przyjmuje 9—2 i 5—8.

AKUSZERKA ŚMIAŁOWSKA

przeprowadziła się ul. Zamkowa 3 m. 3. Gabinet kosmetyczny, w sowa zapieczki, pięgi, wargy, łuski, brodawki, korzaki, wypadanie włosów

Mechanik radjowy

dobrze się prezentują. Zgłoszenia potrzebne. Zgłoszenia od godz. 1—3-ej Mickiewicza 22—46.

Mieszkanie

7—9 pokoje. e nadają się pod biuro do wy. Dowiedzieć się w Wydziale, Domi kan. red. „Słowo” sk. 8 m. 2. Tel. 11-80.

Sprowadzanie

dom murywania piętro. Doświadczony wydział. „Słowo”.

DOKTOR MED. A. Cymbler

Choroby weneryczne, skórne i narządów moczowych, Mickiewicza 12, róg Tatarskiej Tel. 15-64 Przyjmuje 9—2 i 5—8.

AKUSZERKA ŚMIAŁOWSKA

przeprowadziła się ul. Zamkowa 3 m. 3. Gabinet kosmetyczny, w sowa zapieczki, pięgi, wargy, łuski, brodawki, korzaki, wypadanie włosów

Mechanik radjowy

dobrze się prezentują. Zgłoszenia potrzebne. Zgłoszenia od godz. 1—3-ej Mickiewicza 22—46.

Mieszkanie

7—9 pokoje. e nadają się pod biuro do wy. Dowiedzieć się w Wydziale, Domi kan. red. „Słowo” sk. 8 m. 2. Tel. 11-80.

Sprowadzanie

dom murywania piętro. Doświadczony wydział. „Słowo”.

DOKTOR MED. A. Cymbler

Choroby weneryczne, skórne i narządów moczowych, Mickiewicza 12, róg Tatarskiej Tel. 15-64 Przyjmuje 9—2 i 5—8.

AKUSZERKA ŚMIAŁOWSKA

przeprowadziła się ul. Zamkowa 3 m. 3. Gabinet kosmetyczny, w sowa zapieczki, pięgi, wargy, łuski, brodawki, korzaki, wypadanie włosów

Mechanik radjowy

dobrze się prezentują. Zgłoszenia potrzebne. Zgłoszenia od godz. 1—3-ej Mickiewicza 22—46.

Mieszkanie

7—9 pokoje. e nadają się pod biuro do wy. Dowiedzieć się w Wydziale, Domi kan. red. „Słowo” sk. 8 m. 2. Tel. 11-80.

Sprowadzanie

dom murywania piętro. Doświadczony wydział. „Słowo”.

DOKTOR MED. A. Cymbler

Choroby weneryczne, skórne i narządów moczowych, Mickiewicza 12, róg Tatarskiej Tel. 15-64 Przyjmuje 9—2 i 5—8.

AKUSZERKA ŚMIAŁOWSKA

przeprowadziła się ul. Zamkowa 3 m. 3. Gabinet kosmetyczny, w sowa zapieczki, pięgi, wargy, łuski, brodawki, korzaki, wypadanie włosów

Mechanik radjowy

dobrze się prezentują. Zgłoszenia potrzebne. Zgłoszenia od godz. 1—3-ej Mickiewicza 22—46.

Mieszkanie

7—9 pokoje. e nadają się pod biuro do wy. Dowiedzieć się w Wydziale, Domi kan. red. „Słowo” sk. 8 m. 2. Tel. 11-80.

Sprowadzanie

dom murywania piętro. Doświadczony wydział. „Słowo”.

DOKTOR MED. A. Cymbler

Choroby weneryczne, skórne i narządów moczowych, Mickiewicza 12, róg Tatarskiej Tel. 15-64 Przyjmuje 9—2 i 5—8.

AKUSZERKA ŚMIAŁOWSKA

przeprowadziła się ul. Zamkowa 3 m. 3. Gabinet kosmetyczny, w sowa zapieczki, pięgi, wargy, łuski, brodawki, korzaki, wypadanie włosów

Mechanik radjowy

dobrze się prezentują. Zgłoszenia potrzebne. Zgłoszenia od godz. 1—3-ej Mickiewicza 22—46.

Mieszkanie

7—9 pokoje. e nadają się pod biuro do wy. Dowiedzieć się w Wydziale, Domi kan. red. „Słowo” sk. 8 m. 2. Tel. 11-80.

Sprowadzanie

dom murywania piętro. Doświadczony wydział. „Słowo”.

DOKTOR MED. A. Cymbler

Choroby weneryczne, skórne i narządów moczowych, Mickiewicza 12, róg Tatarskiej Tel. 15-64 Przyjmuje 9—2 i 5—8.

AKUSZERKA ŚMIAŁOWSKA

przeprowadziła się ul. Zamkowa 3 m. 3. Gabinet kosmetyczny, w sowa zapieczki, pięgi, wargy, łuski, brodawki, korzaki, wypadanie włosów

Mechanik radjowy

dobrze się prezentują. Zgłoszenia potrzebne. Zgłoszenia od godz. 1—3-ej Mickiewicza 22—46.

Mieszkanie

7—9 pokoje. e nadają się pod biuro do wy. Dowiedzieć się w Wydziale, Domi kan. red. „Słowo” sk. 8 m. 2. Tel. 11-80.

Sprowadzanie

dom murywania piętro. Doświadczony wydział. „Słowo”.

DOKTOR MED. A. Cymbler

Choroby weneryczne, skórne i narządów moczowych, Mickiewicza 12, róg Tatarskiej Tel. 15-64 Przyjmuje 9—2 i 5—8.

AKUSZERKA ŚMIAŁOWSKA

przeprowadziła się ul. Zamkowa 3 m. 3. Gabinet kosmetyczny, w sowa zapieczki, pięgi, wargy, łuski, brodawki, korzaki, wypadanie włosów

Mechanik radjowy

dobrze się prezentują. Zgłoszenia potrzebne. Zgłoszenia od godz. 1—3-ej Mickiewicza 22—46.

Mieszkanie

7—9 pokoje. e nadają się pod biuro do wy. Dowiedzieć się w Wydziale, Domi kan. red. „Słowo” sk. 8 m. 2. Tel. 11-80.

Sprowadzanie

dom murywania piętro. Doświadczony wydział. „Słowo”.